

Przegrywanie kaset VHS na płyty DVD



Tel. 32 751 91 30, (pon-pt, 8:00 – 16:00)
lub 733 180 333 info: biuro@ct.jaworzno.pl

CENA PRZEGRANIA

VHS na DVD – 50,00 zł,
VHS do pliku mp4 – 50,00 zł
(do odtwarzania na każdym urządzeniu)
Płyt winylowych – 30,00 zł
Kaset magnetofonowych – 30,00 zł

Pogryzienie przez lisa



czytaj na str. 9

Jaworzno – prawa miejskie 1901 r.



Tygodnik
Lokalny

11 – 17 WRZEŚNIA 2024 r.
nr 36/1717 rok XXXII

cena 3,00 zł w tym 5% VAT
nr indeksu 355089 • http://www.ct.jaworzno.pl

Tytuł pojawił się w roku 1798

Co TYDZIEŃ

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE

Paweł Jędrusik zdobył 1. miejsce



Paweł Jędrusik zajął 1. miejsce w konkursie fotografii górskiej Łądek Mountain Photo Award. Jego zdjęcie przedstawiające grupę „Jukace z Zabłocia”, czyli Dziady Noworoczne w Żywcu okazało się najlepsze w kategorii „Kultura i społeczność górską”.

Jaworzniak Paweł Jędrusik to dziennikarz TVS, ale także z zamiłowania fotograf, którego zdjęcia są wyróżniane i nagradzane w wielu prestiżowych konkursach. W swoich fotografiach skupia się przede wszystkim na społeczności, ukazując życie codzienne zwykłych ludzi.

Właśnie jedna z jego fotografii została wyróżniona w konkursie fotografii górskiej Łądek Mountain Photo Award, a wręczenie nagród odbyło się podczas Festiwalu Górskiego im. Andrzeja Zawady. Jaworzniak zdobył 1. miejsce w kategorii „Kultura i społeczność górską”, a jego zdjęcie przedstawia tradycyjny noworoczny obrzęd odbywający się w Żywcu.

cd. na str. 2

Kolejne podejście do budowy bloków

Wydział Urbanistyki i Architektury Urzędu Miejskiego w Jaworznie informuje, że mieszkańcy mogą składać uwagi do wniosku o ustalenie lokalizacji inwestycji mieszkaniowej. Inwestor chce wybudować cztery czterokondygnacyjne bloki mieszkaniowe między ulicą Wandy a ulicą Kołłątaja. Aby mógł zrealizować tę inwestycję, potrzebna jest zmiana w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, który na razie zakłada w tym miejscu zabudowę mieszkaniową jednorodzinną.

W Biuletynie Informacji Publicznej pojawił się wniosek o ustalenie lokalizacji nowej inwestycji mieszkaniowej w Jaworznie. Inwestor chce wybudować cztery czterokondygnacyjne bloki mieszkaniowe na działkach położonych w rejonie ulicy Wandy i Kołłątaja. W jego projekcie mowa dokładnie o trzypiętrowej zabudowie wielorodzinnej z podziemnym garażem.

Inwestor ma stworzyć łącznie 88 lokali mieszkalnych, w których zamieszkałoby około 188 lokatorów. Teren inwestycji mieszkaniowej obejmować ma także 52 miejsc postojowe w strefie drogi stano-



Projekt osiedla przy ul. Wandy w Jaworznie

wiejszej dojazd do inwestycji, w tym 8 dla osób niepełnosprawnych i 4 dla pojazdów elektrycznych z możliwością ładowania. W kondygnacji podziemnej znalazłoby się 82 miejsc postojowe, co dałoby łącznie 134 stanowisk postojowych. Oprócz garażu w piwnicy znalazłby się również pomieszczenia z funkcją techniczną oraz gospodarczą.

Na parterze inwestor przewiduje pomieszczenia do przechowywania wózków dziecięcych oraz rowerów. Nowe osiedle miałyby być również

wyposażone w 4 place postojowe dla rowerów po 8 stanowisk każdy, co dałoby łącznie 32 stanowiska.

W związku z realizacją inwestycji miałyby powstać nowe połączenie drogowe między ulicą Wandy i ulicą Kołłątaja.

Jednak by inwestor mógł wykonać tę inwestycję, potrzebna jest zmiana w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, który przewiduje w tym miejscu zabudowę mieszkaniową jednorodzinną. Miasto musi przekształcić funkcję tej

działki pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną. Wtedy też inwestor będzie mógł wybudować budynki o wysokości większej niż 9 metrów, ale nie przekraczającej 12,9 metra.

Mieszkańcy swoje uwagi do wniosku mogą składać na piśmie na adres: Prezydent Miasta Jaworzna, ul. Grunwaldzka 33, 43-600 Jaworzno lub w formie elektronicznej do 25 września 2024 roku.

Terminy i tryb zgłaszania uwag na BIP Jaworzno.

(iw)

Pijany na rolkach stracił zęby

Pijany rolarz na długo zapamięta ten wieczór. 27-letni mieszkaniec Jaworzna swoją brawurową jazdę na łyżworolkach pod wpływem alkoholu zakończył dość bolesnym upadkiem. Mężczyzna, w którego organizmie odnotowano 2,2 promila alkoholu, doznał szeregu urazów i otarć. Świadkowie twierdzą, że złamał również nogę i stracił część górnego uzębienia. Przed finalnym upadkiem



miał on popełnić także szereg wykroczeń w ruchu drogowym.

Brawura po pijaku

27-latek jechał na rolkach pod prąd, kładł się na jezdni i przejściu na pieszych tuż przed nadjeżdżającymi pojazdami, a także łapał się pojazdów, aby te go ciągnęły. Taka jazda w jego wykonaniu zakończyła się w nagły i bardzo bolesny sposób.

cd. na str. 2

Oszukana na bitcoina

45-letnia mieszkanka Jaworzna padła ofiarą oszustwa, w wyniku którego straciła wraz ze swoim synem 700 tys. zł. Wszystko w wyniku „inwestycji” w kopalnię bitcoinów.

Kobieta zgłosiła się na policję, opisując, że zainteresowała się inwestycją w kryptowaluty po zobaczeniu reklamy w internecie. Po wypełnieniu formularza kontaktowego i przekazaniu swoich danych, zaczęła inwestować w kopalnię bitcoinów. Początkowo na jej koncie pojawiały się niewielkie kwoty z „zysków”, ale równocześnie skontaktował się z nią „analityk” firmy.



Mężczyzna przekonywał, że warto zainwestować więcej. Kobieta została namówiona też do zainstalowania aplikacji, która dała oszustomu dostęp do jej konta bankowego. Mężczyzna wyczerpał je z oszczędności i zaciągnął kredyty na jej dane oraz dane jej syna.

W kolejnych dniach pojawiły się nowe żądania wpłat i groź-

by, w tym ostrzeżenia o możliwej sprawie sądowej w Anglii, jeśli nie zostanie opłacony rzekomy podatek. Oszust zapewniał, że po opłaceniu podatku kobieta odzyska swoje pieniądze. Kobieta zorientowała się na tym etapie, że to oszustwo, sprawę zgłaszając policji.

45-latka i jej syn stracili w ten sposób 700 tys. zł.

Policja apeluje o ostrożność podczas dokonywania transakcji internetowych. Jeśli ktoś obiecuje szybki zysk z inwestycji w kryptowaluty i namawia do zainstalowania aplikacji do zdalnego sterowania komputerem czy telefonem, warto dokładnie zweryfikować tożsamość tej osoby i cel kontaktu. Nigdy nie instalujemy oprogramowania, które daje obcym osobom możliwość zdalnej obsługi naszych urządzeń.

AZ

ISSN 1232-2008



9 771232 200001

pod koniec **2023** roku została otwarta estakada w Byczynie

Mieszkańcy Byczyny mają dość hałasu estakady

Hłas bijący od byczyńskiej estakady sprawia, że mieszkańcy są na skraju rozpaczy. Ile jeszcze muszą tak żyć?

Estakada w Byczynie ma już zbyt bogatą historię. Wykonanie wyciszenia na dylatacjach miało się rozpocząć już w lutym bieżącego roku. Mamy już wrzesień, a sytuacja prezentuje się tragicznie dla mieszkańców okolicy estakady. Już w marcu wszyscy mieli dość trzasków przypominających przejazd pociągu o niekończącej się długości.

Mieszkańcy mieli spotkać się również z hasłem, że nawet stojąc pod estakadą, hałas nie jest aż taki dokuczliwy.

„No, jeśli się stoi 10-15 minut, to jak najbardziej nie przeszkadza, ale jeśli słucha się tego przez tydzień lub dłużej, to już nie daje się wytrzymać” – relacjonuje jedna z mieszanek Byczyny.

Mieszkańcy mają po prostu dość życia w takich warunkach. Prowa-



dzone do tej pory były różne prace dotyczące zakładania lub usuwania wygłuszeń oraz pomiarów natężenia dźwięku. W tym czasie mieszkańcy mogli odnotować, że coś jest robione, wyłącznie obserwując robotników pod estakadą, bo efektów nie było żadnych.

Pytanie więc co stoi na przeszkodzie, by rozwiązać ten problem raz a dobrze? Z pewnością

mniej by to kosztowało. W związku z tym, że wszyscy mają już serdecznie dość braku efektywnych działań, już we wrześniu ma się pojawić petycja do Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów w Jaworznie. Dotyczyć ona będzie wykonania skutecznego wygłuszenia, ponieważ na dłuższą metę taki stan rzeczy odbijać się będzie na zdrowiu mieszkańców. **Dariusz Janowski**

Szlifierka wciągnęła mu palce

Strażacy z Państwowej Straży Pożarnej w Jaworznie oraz pogotowie ratunkowe interweniowali w Ciężkowicach przy ulicy Księdza Andrzeja Mrocza. Palce 45-letniego mężczyzny utknęły w szlifierce kątowej.

Pogotowie ratunkowe zostało wezwane do 45-letniego mężczy-

zny w Ciężkowicach, które doznał urazu ręki w wyniku użytkowania szlifierki kątowej. Palce mężczyzny zostały wciągnięte przez urządzenie. Do zdarzenia doszło w piątek, 6 września po godzinie 11:00 w jednym z domów przy ulicy Księdza Andrzeja Mrocza w Jaworznie. Niestety, ale ra-

townicy nie potrafili wyciągnąć ręki 45-lata. W związku z tym na miejsce zdarzenia zostali zadysponowani strażacy z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Jaworznie, którzy rozkręcili obudowę szlifierki i wyciągnęli rękę mężczyzny z urządzenia.

Weronika Palka

Blog: 0j, naobiecywali

Pprzed wyborami Jaworzno stało się miastem cudów. Zapewne nie tylko Jaworzno, ale i w wielu miejscach samorządowcy prześcigali się w pomysłach, jak przekonać do siebie mieszkańców. Niestety, nie wszystko, co rodzi się w głowach naszych włodarzy, jest dobre. A nawet jeśli jest, to nie da się tak łatwo zrealizować. No, może jeśli w grę wchodzi jedynie możliwość magistratu, to urzędniczy aparat – pod presją – pewne sprawy przyspieszy. No, ale jeśli w grę wchodzi prawa rynku, to już nie każde przedsięwzięcie jest wrażliwe na widzimisię samorządowców.

No, ale do sedna. Pamiętacie te krzykliwe nagłówki publikatorów urzędu, jak to Jaworzno staje się miastem akademickim? Już od października pierwsze roczniki studentów miały stacjonarnie pobierać nauki. No, cóż to był pomysł! To, czego brakowało w Jaworznie, załatwiono jedną obietnicą i jednym porozumieniem. Co z tego mamy? Na teraz nic.

Po pierwsze, szkoła, która zdecydowała się otworzyć kierunki studiów w Jaworznie to prywatna instytucja, która chętnie poszerzy

swój rynek w województwie. Trudno się dziwić, że kiedy nadarzyła się okazja na otwarcie kierunków stacjonarnych w Jaworznie, uwaga, za przysłowiową złotówkę to była na to otwarta. Ba, w kuluarach dowiedzieliśmy się, że nawet inne wyższe szkoły były wręcz obrażone na Jaworzno, że nie było choćby namiastki przetargu. Któż by nie chciał w tak zacnym mieście poszerzyć swojego rynku na preferencyjnych warunkach finansowych i to z pełnym błogosławieństwem urzędników?

Chodzi o kompleks budynków przy ulicy Sportowej, który to miał być wielkim centrum branżowym szkolącym mechaników samochodów elektrycznych. Jak wiemy, ten projekt przepadł. Partnerzy Jaworzna wytykali naszym urzędnikom opieszałość i brak komunikacji. No cóż, potem przekornie ogłoszono, że to dobrze, bo pojawiła się opcja urządzenia tam zamiejscowego wydziału szkoły wyższej. Nikt wtedy nie myślał o tym, że budynek, zanim stanie się szkołą, to musi przejść modernizację, na którą trzeba kupić pieniądze. Więc gmina przeznaczyła na to prawie 2,5 mln zł, ale jednak nie znalazł się żaden chętny wy-

konawca. Nawet zwiększenie tej kwoty do 3,7 mln nie pomogło. Kolejne oferty z nowego sierpnioowego przetargu są jeszcze wyższe, ale też nie wiadomo, czy gmina nie będzie musiała dołożyć kolejnych milionów, bo potencjalni wykonawcy nie wykazują zainteresowania robotą.

Teraz za te obietnice wyborcze trzeba będzie słono zapłacić. A szkoła zaś może zacierać ręce, bo akurat złapała za język kandydata, który „ogłosił Jaworzno miastem akademickim”, a obecnie sprawuje w Jaworznie władzę. Więc musimy tę obietnicę wykupić. Nie dziwny się zatem władzom tej szkoły wyższej, bo każdy z nas by się pewnie cieszył, gdyby miasto wydzierzało mu wyremontowany budynek po preferencyjnej cenie.

No, ale wedle moich wyliczeń, w tym przypadku taniej byłoby dla jaworzniackiego budżetu opłacać wszystkim chętnym studentom z Jaworzna taksówki do Sosnowca, gdzie istnieje już ośrodek akademicki. I od lat powtarza się ta sama śpiewka: Gdy samorząd na siłę próbuje regulować wolny rynek, to zawsze wychodzą babole.

Franciszek Matysik

Dokończenie ze str. 1

Pijany na rolkach stracił zęby

Rzekome potrącenie pijanego rolkarza

Policjanci z Komendy Miejskiej Policji około godziny 22:00 w niedzielę, 8 września otrzymali zgłoszenie o rzekomy potrąceniu mężczyzny na ulicy Grunwaldzkiej w Jaworznie, tuż obok przejścia dla pieszych przy galerii Galena. Funkcjonariusze po dotarciu na miejsce zastali tam już straż miejską oraz pogotowie ratunkowe, które udzielało pomocy 27-letniemu mieszkańcowi Jaworzna.

Służby zawiadomili mieszkańcy Jaworzna, którzy znaleźli leżącego mężczyznę przy drodze z licznymi obrażeniami. Od 27-latka wyczuwalna była woń alkoholu. Jak udało się ustalić funkcjonariuszom, mężczyzna nie został potrącony przez samochód, a sam spowodował u siebie szereg obrażeń. Upadek mężczyzny zakończył jego brawurową jazdę na łyżworolkach, podczas której był całkowicie pijany. Badanie krwi wykazało, że miał on w swoim organizmie 2,2 promila alkoholu.

Jak doszło do upadku?

27-latek zjeżdżając ulicą Królowej Jadwigi w kierunku ronda przy Galenie, nie zastosował się do znaku ruchu okrężnego, wjechał pod prąd i wywrócił się na jezdni ronda. Jego upadek zakończył się licznymi obtarciami i widocznymi obrażeniami ciała. Z nieoficjalnych źródeł informacji od świadków na miejscu zdarzenia dowiedzieliśmy się, że mężczyzna złamał nogę oraz wybił sobie zęby. 27-latek po-

leciał na jezdnię twarzą i stracił górne uzębienie. Mężczyzna został zabrany na noszach do karetki i przewieziony do szpitala.

Aż sześć wykroczeń podczas jednej jazdy na łyżworolkach

Z przesłuchań świadków i monitoringu udało się ustalić funkcjonariuszom, że przed upadkiem mężczyzna w brawurowy sposób przemieszczał się ulicami Jaworzna na łyżworolkach. 27-latek miał jeździć środkiem drogi, kłaść się na jezdni oraz chwycić pojazdów, w tym autobusów miejskich, aby te go ciągnęły.

Mężczyzna podczas swojej jazdy popełnił szereg wykroczeń, za które teraz odpowie. Przede wszystkim mężczyzna poruszał się na rolkach po jezdni, co w przepisach o ruchu drogowym jest zabronione. Z relacji świadków nie zastosował się do znaku C-12, który nakazywał ruch okrężny na rondzie we wskazanym przez znak kierunku. Mężczyzna popełnił kolejne wykroczenie, kiedy to jadąc na rolkach, trzymał się pojazdów poruszających się po drodze. 27-latek miał również kłaść się na jezdni i przejściu dla pieszych przed autobusem miejskim, czym utrudniał i tamował ruch. Mieszkaniec Jaworzna odpowie także za stwarzanie zagrożenia w ruchu drogowym oraz za jazdę w stanie nietrzeźwości.

Wobec mężczyzny zostanie skierowany wniosek do sądu o ukaranie. Grozi mu wysoka kara grzywny bądź nagana. **Weronika Palka**

Dokończenie ze str. 1

Paweł Jędrusik zdobył 1. miejsce



Jukace z Zabłocia, czyli Dziady Noworoczne w Żywcu (fot. Paweł Jędrusik)

– Fotografia została wykonana w Żywcu w Nowy Rok. Przedstawia grupę „Jukace z Zabłocia”, są to tzw. Dziady Noworoczne. W taki sposób mieszkańcy witają nowy rok, a ulicami Żywca przechodzą kolorowe postacie, które strzelają batem i składają życzenia mieszkańcom. Wykonując to zdjęcie, zależało mi na pokazaniu wydarzenia nieco od kuchni, dlatego fotografowałem przygotowania „Jukacy” do celebracji – mówi **Paweł Jędrusik**.

Zdjęcie to idealnie wpisało się w kategorię, którą organizatorzy zdefiniowali jako szeroko pojętą kulturę górską. Fotografia miała przedstawiać tradycje, zwyczaje, uroczystości grup społecznych oraz etnicznych, którzy zamieszkują rejony górskie.

– Zdarza się, że jeździmy w góry na wycieczki z rodziną, ale raczej nie interesuje mnie fotografia krajo-

brazu. Staram się szukać aspektów „ludzkich”, lubię pokazywać życie codzienne mieszkańców. Uznałem, że to zdjęcie dobrze wpisuje się w kategorię konkursową i stąd decyzja o jego zgłoszeniu.

Ta sama fotografia została już raz nagrodzona i to w najważniejszym konkursie fotograficznym dla osób, które zajmują się fotografią reporterską, prasową oraz dokumentalną. Zajęła ona 2. miejsce w konkursie Grand Press Photo w kategorii: Single – Culture, hobby, sport.

Fotografie Pawła Jędrusika i sam autor były wielokrotnie nagradzane i wyróżnianie również w takich konkursach jak: Sony World Photography Awards, Śląska Fotografia Prasowa, Obiektywnie Śląskie, Leica Street Photo, SGL Local Press czy Fotoreporter Roku.

Weronika Palka

Z bejsbolem gonił kierowcę. Dlaczego?



Policja szuka uczestników zdarzenia.

Policja ustala okoliczności zdarzenia drogowego przy GEOserferze, o którym już wcześniej pisaliśmy. Wiele osób podejrzewało, że sprawca zdarzenia mógł zbiec z miejsca z powodu nietrzeźwości. Pojawili się jednak nowi świadkowie, którzy widzieli, jak kierowcę gonił inny mężczyzna z kijem bejsbolowym. Policja wyjaśnia okoliczności.

Po zdarzeniu drogowym z dnia 31 sierpnia trwają poszukiwania kierowcy. Przy-

pomnijmy, że chodzi o sytuację, w której to w rowie wylądował samochód audi A3. Wtedy to kierujący tym pojazdem uciekł z miejsca zdarzenia jeszcze zanim na miejsce dotarły służby. Podejrzewa się obecnie, że zbiegły mógł być pod wpływem alkoholu lub innych środków psychoaktywnych. Jeden z podejrzanych miał zakaz prowadzenia samochodów. Sprawa nie wygląda na oczywistą.

Obecnie trwają ustalenia w tej sprawie, a policja przesłuchuje świadków. Jednak do sieci wyciekło

zdjęcie, które przedstawia mężczyznę z kijem bejsbolowym goniącego inną osobę w okolicy zdarzenia. W tej sprawie funkcjonariusze policji również badają powiązanie przedstawionej sytuacji ze zdarzeniem drogowym.

Co tam się stało?

Jednocześnie policja zaznacza, że jeśli ktoś posiada jakiegokolwiek informacje na ten temat, to może złożyć je na Komendzie Miejskiej Policji w Jaworznie.

Dariusz Janowski

Szczakowa od.Nowa

Postęp w kwestii renowacji skweru przy dworcu PKP jest widoczny, ale nie jest to jedyna praca remontowa w Szczakowej.

Skwer w Szczakowej od wielu lat jedynie niszczał i wymagał choćby szczątkowego zainteresowania się nim. Szczęśliwie doczekaliśmy się czasu, gdy ta część naszego miasta dostała swoje pięć minut. Prace na skwerze przy dworcu PKP obserwować można od sierpnia. Wtedy to była usuwana leciwa infrastruktura. Obecnie widzimy, że postępują prace budowlane. Przygotowywana jest bowiem podstawa pod chodniki. Pierwszy fragment tego miejsca już jest brukowany.

Z drugiej strony przy ulicy Wąskiej powstaje klub seniora. Choć jest on na wczesnym etapie prac, to – podobnie jak skwer – oddany do użytku ma być jeszcze w tym roku. Mieszkańcy Szczakowej nie kryją zadowolenia z tego, że ich dzielnica zyskała swoją chwilę. Remont skweru jest dla nich jak najbardziej pozytywną wiadomością.



Jednak Szczakowa to nie tylko okolice dworca. Nikt nie ukrywa faktu, że to raptem wierzchołek góry lodowej. Mieszkańcy celnie wskazują różne inne miejsca, które wypadłoby poddać renowacji, zaczynając od starej fontanny przy poczcie, przez wycieszenie i wykoszenie Koziego

Brodu, a na remoncie budynku dworca kończąc.

Mieszkańcy mają również obawy, że widoczne teraz działania będą pierwszymi i ostatnimi. Czas więc pokaże i miejmy nadzieję, że ta dzielnica odzyska swój blask.

Dariusz Janowski

Niezabezpieczony most problemem mieszkańców Chropaczówki

Mieszkańcy Chropaczówki apelują o to, by usunąć lub zabezpieczyć most nad ulicą Struga, zanim dojdzie do tragedii.

Most wiszący nad ulicą Struga jest miejscem, które budzi wielkie obawy ludzi zamieszkujących okolice. Pierwotnie pod nim przepływała rzeka Struga, ale już od wielu lat jej nie ma. Obecnie most wisi nad drogą, która nazwana została po tym cieku. Problem jednak w tym, że obecnie nie ma absolutnie żadnej zasadności istnienia takiej konstrukcji.

„Pozostał most, który no niestety, ale jest zagrożeniem dla mieszkańców, a szczególnie dla tych dzieci, które tutaj biegają, skaczą, bawią się. Spadające kamienie, spadające resztki tego mostu” – relacjonuje pan Ryszard.

Nie łączy ona dróg i nie usprawnia transportu. Teraz to są jedynie dwa wały ziemi, które łączy kawał betonu. Beton, który nie jest w żaden sposób zabezpieczony. To stwarza niebezpieczeństwo, ponieważ lokalni mieszkańcy zauważa-



ją, że na pomoście bawią się dzieci i młodzież. Nawet widać tam szkło z rozbitych butelek po alkoholu. To jedynie obrazuje, że jest to kwestia czasu, aż ktoś z wysoko zawieszonego mostu, spadnie prosto na asfalt. Czy więc po takiej tragedii coś się zmieni?

„Trzeba się zastanowić nad tym, co by się stało, gdyby spadł tutaj na tę drogę asfaltową. Jest to po prostu śmierć. Albo zastosować bariery jakiegokolwiek, żeby ograniczyć dojście do tego nieszczęsnego miejsca...” – mówi pan Ryszard.

Nasz rozmówca, pan Ryszard, informuje, że podob-



Ryszard Kaszyca

na sytuacja była z mostem wiszącym nieco dalej. Ten jednak udało się rozebrać. Wobec tego musimy mieć nadzieję, że i w przypadku tej konstrukcji zostaną podjęte kroki w kierunku przynajmniej zabezpieczenia jej, zanim dojdzie do tragedii.

Dariusz Janowski

OGŁOSZENIE

MarMedicam
CENTRUM MEDYCZNE

PAKIETY BADAŃ LABOLATORYJNYCH

Pakiet Trychologiczny	Pakiet Trądzikowy	Pakiet Junior	Pakiet Ciąża	Pakiet Senior	Pakiet Aktywni
277zł	277zł	206zł	457zł	256zł	372zł
255zł	255zł	110zł	270zł	110zł	200zł
Morfologia	Morfologia	Morfologia	Morfologia	Morfologia	Morfologia
Żelazo	Glukoza	Mocz	Mocz	Mocz	Glukoza
Ferrytyna	Insulina	Glukoza	Grupa krwi	Glukoza	Lipidogram
Tsh	Tsh	CRP	P/C odpornościowe	CRP	Kreatynina
Prolaktyna	Testosteron	Wapń całkowity	VDRL	Lipidogram	Kwas moczowy
Androstendion	Dht	Żelazo	HIV comba	Kreatynina	Na+
		Fosfataza	Plc HCV	ALT	K+
		alkaliczna	HBs antygen	AST	Wapń całkowity
		Bilirubina	Toksoplazma	GGTP	TSH
		całkowita	IgM/IgG	Fosfataza alkaliczna	ALT
		OB	Różyczka IgM/IgG	TSH	AST
		Witamina D		PSA (dla mężczyzn)	Bilirubina całkowita
		Kal na pasożyty		Ferrytyna (dla kobiet)	Witamina D
					Magnez
					PSA (dla mężczyzn)
					Ferrytyna (dla kobiet)

Rejestracja:
32 445 70 16
511 077 897
578 202 272

ul. Nadbrzeżna 12, Jaworzno
ul. Matejki 4, Jaworzno

www.marmedicam.pl

Dożynki w Byczynie



Tegoroczne Dzielnicowe Dożynki w Byczynie zorganizowano w niedzielę 8 września. Wszystko wedle planu się powiodło, nawet dobrą pogodę zaplanowano.

Przykładnie dożynki rozpoczęto mszą św., po której nastąpił wszystkim świetnie znany ceremoniał dożynkowy. Wśród dożynkowych nowinek odnotowaliśmy konkurs pt. „Słodkie smaki Byczyny”. Wpłynęło osiem ciast, każde wyśmienite, jury ostatecznie nagrodziło bezę Pavlovej z malinami i figami. Na scenie prezentowali się uczniowie z SP nr 20, tańczono, grano na bum bum rurkach i śpiewano. Brawa były gromkie. W ferworze dożynkowym udało się odnaleźć najprawdziwszego rolnika z Byczyny gospodarującego na 10 ha, wedle niego w tym sezonie najbardziej opłacalna jest uprawa... wierzyby. Tematu nie drażyliśmy.



Na dożynkach całe pokolenia

Rodzice z SP nr 20 upiekli ciasta, wpływy ze sprzedaży zasilają konto szkoły, bo w szkole „pieniędzy nigdy dość”. MZKNK przyuczał milusińskich do segregacji śmieci, MZDiM zabawiał dzieciaki pożyteczną grą o pszczołach. Hodowcy gołębi prezentowali swe najlepsze tzw. „pierzaste”, był więc taki gołąb, który trasę z Brukseli pokonał w dzień

i osiem godzin, czyli dość szybko. Dla pszczoł był to dobry rok, o czym mówili pszczelarze, choć „przybytki były małe”. Zgoda Byczyna przygotowała szczęśliwą loterię, każdy los wygrał. Wszyscy organizatorzy, MCKiS wraz z Byczyniankami, i uczestnicy wyglądali na szczerze zadowolonych. Nasze gratulacje.

eb

Pary świętowały jubileusz 50- i 60-lecia pożycia małżeńskiego

Jaworznicke pary świętowały 50-lecie małżeństwa – złote gody, oraz 60-lecie zawarcia małżeństwa – diamentowe gody. Z tej okazji w Urzędzie Miejskim w Jaworznie odbyła się jubileuszowa uroczystość, podczas której małżonkom wręczono przyznawane przez Prezydenta RP „Medale Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”.



par, a diamentowe – 60-lecie zawarcia małżeństwa – 1 para.

Medale Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej otrzymali:

Barbara i Zbigniew Bogusz, Kazimiera i Edward Gołas, Felicja i Bolesław Jakóbiak, Elżbieta i Tadeusz Jachimczyk, Barbara i Jan Kula, Józefa i Antoni Kowalik, Maria i Czesław Klimek, Małgorzata i Józef Łażnia, Halina i Stefan Marczyk – ju-

bileusz 60-lecia pożycia małżeńskiego, Lidia i Andrzej Ochlust, Kazimiera i Roman Ciołczyk, Barbara i Cezary Kula, Janina i Mieczysław Piegza, Władysława i Jan Piętoń, Wanda i Kazimierz Sikora, Dobrosława i Wilhelm Stós, Krystyna i Zbigniew Szimszajner, Maria i Kazimierz Szafrąnski, Elżbieta i Czesław Ziaja.

Małżonkom gratulujemy wspaniałych jubileuszów!

AZ/fot. UM Jaworzno

Grał na organach Bartosz Patryk Rzyman

W święto parafialne Narodzenia Najświętszej Marii Panny 8 września zainaugurowany został w Jaworznie dziewiąty Festiwal Organowy, oczywiście w Długoszynie. Była msza odpustowa, litania i procesja uroczysta. A potem, półtorej godziny muzyki organowej.



Bartosz Patryk Rzyman, ks. Mirosław Król, Natalia Smagacz

Do wysłuchania koncertu zaprosił ksiądz proboszcz Mirosław Król. Zaprosił serdecznie i z taką satysfakcją kontynuacji wartościowej inicjatywy. Koncerty organowe w jego parafii zaczęły się w 2015 roku, teraz to już dziewiąta edycja.

Budzi radość dobra robota organizatorów: Natalii Smagacz, dyrektorki „Jesiennych koncertów organowych” i księdza proboszcza Mirosława Króla. Zadbali o eleganckie zaproszenia na koncert i o włożenie nam do rąk starannie przygotowanych folderów z programem.

Pani Natalia Smagacz, dyrygentka i nauczycielka, interesująco mówiła o kompozytorach, których muzyki mieliśmy słuchać. Był: Georg Böhm, Johann Pachelbel, Johann Sebastian Bach, Konstancja Kochaniec, Lothar Graap.

Grał na organach mistrz

Bartosz Patryk Rzyman. Ale jak grał! Chwilo trwaj, trwaj, nie uymkaj – myślałam po każdym kolejnym utworze. Kiedy rozbrzmiewała organowa muzyka, to jakby Bóg wysłuchał modlitwy Konrada: „Boże! zdejm z mego serca jaskółczy niepokój”. Piękna chwila wytchnienia; w majestacie ołtarza pańskiego, witraży, kwiatów, organista wirtuoz cuda czynił.

„Muzyka może uszlachetnić charakter” – pisał Arystoteles w dziele „Polityka”. To zdanie przypominało mi się, kiedy zobaczyłam na koncercie Pana najważniejszego z magistratu. Może muzyka uszlachetni – dobrze by było. Zresztą takie uszlachetnienie to każdemu się przyda.

Po koncercie poznaliśmy utalentowanego mistrza organów. Bartosz Patryk Rzy-

man uśmiechnięty stanął przed publicznością. Ukłonił się. Jest w nim iskra bogów.

Publiczność nie szczędziła organiście oklasków i słów zachwytu. Dla tych wciąż nienasyconych muzyką były płyty do kupienia. Kiedy wróciłam do domu po koncercie, to wysłuchałam: „Magnifique Croisière”. Na organach kościółka pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Mazurach, utwory wybitnych kompozytorów: Mariana Sawy, Jana Jończy gra Bartosz Patryk Rzyman. Ilustracją wydaną płytę „wyśpiewane kolory”, czyli obrazy Ałły Laskowskiej i jest dołączona broszura. A na malowniczym krążku dedykacja od artysty.

Wielkie podziękowanie za koncert, co wciąż mi w duszy gra.

Barbara Sikora

Tydzień Seniora 2024 już wkrótce

Od 17 do 22 września jaworzniccy seniorzy będą mieli okazję uczestniczyć w kolejnej edycji Tygodnia Seniora. Jakie atrakcje dla nich zaplanowano?



Harmonogram Tygodnia Seniora 2024 w Jaworznie:

17 września

16:00 – Inauguracja Tygodnia Seniora (hala MCKiS);

18 września

12:00 – prelekcja dotycząca historii Jaworzna połączona ze spacerem po Śródmieściu (Muzeum Miasta Jaworzna); 16:00 – „Pożegnanie lata” – spotkanie literacko-muzyczne (hala MCKiS);

19 września

15:00 – marsz nordic-walking. Start spod Domu Kultury im. Z. Krudzielskiego w Szczakowej, meta w GEO-sferze; 16:00 – biesiada przy muzyce

na żywo (GEOsfera);

20 września

16:00 – projekcja filmu pt.: „Pechowi Szczęściarze” (hala MCKiS);

21 września

16:00 – zabawa taneczna z DJ-em. Obowiązują wejściówki (hala MCKiS);

22 września

12:00 – msza święta w intencji seniorów, występ chóru

Sokół (kolegiata św. Wojciecha i św. Katarzyny)

– Wstęp na wszystkie wydarzenia jest bezpłatny. Na wybrane wydarzenia, odbywające się w Hali Widowiskowo-Sportowej MCKiS, obowiązują wejściówki dostępne w kasie hali od 5 września – informuje UM Jaworzno.

AZ

14 września przypada Światowy Dzień Pierwszej Pomocy

Zdarzyło się w Jaworznie. Historie prawdziwe

Prezent

– Rzec miała miejsce cztery lata temu, a właściwie jej finał, bo początek wydarzył się w dwutysięcznym dwunastym – zaczyna swoją opowieść pani Gosia, nauczycielka. – Doskonale pamiętam konkretną datę, bo wiązała się z dwoma istotnymi zdarzeniami, ślubem mojego chrześniaka i utratą cennej dla mnie pamiętki, z którą długo nie mogłam się pogodzić.

To było dla pani Gosi poważne wyzwanie, ślub i wesele bratanek, a ona była jego chrzestną matką, więc na długo przedtem rozmyślała, co na siebie założyć, jak ubrać męża i czym młodych obdarować. W tej drugiej kwestii koniec końców zdecydowali się na tradycyjną „kopertę”, w pierwszej zaś, jak to w przypadku kobiet bywa – łatwo nie było. Bo pani Gosia chciała wyglądać i elegancko, i oryginalnie, więc raczej nie wchodziła w grę kreacja z sieciówki, zwłaszcza że istniało ryzyko spotkania na sali weselnej identycznie wystrojonej kobiety.

Wymarzoną sukienkę pani Gosia znalazła w małym butik w Krakowie i to zupełnym przypadkiem, co prawda o dwa iksy za dużą, ale jej pozostałe walory sprawiły, że nie wahała się przed jej kupnem ani chwili. Matka jednego z uczniów była w tamtym czasie wziętą krawcową i całkiem chętnie podjęła się zrobienia poprawek. (No, nie wiem, czy chętnie, ale jak odmówić czegośkolwiek nauczycielowi się własnego dziecka? Wiem po sobie, bo mam córkę w szkole – ot, taka moja własna mała dygresja).

Tu pani Gosia w szczegółach opisuje mi całość swojej stylizacji, łącznie z fryzurą i makijażem wykonanymi w najlepszych salonach w mieście. Słucham z zainteresowaniem, choć nie to jest istotą sprawy, no bo przecież... nie byłabym kobietą. Do kluczowego punktu dochodzi przy dodatkach, a konkretnie złotym łańcuszku z wiśsiorkiem, bo to właśnie on będzie przedmiotem, o którym w całej tej historii chodzi. Precjoz kobieta przewiozła sobie poprzedniego lata z Turcji, a było tak oryginalne, że tu nie miała najmniejszych obaw, iż zobaczy na weselu drugie takie samo. Ale kiedy dzień wcześniej postanowiła przymierzyć go razem z suknią, zapięcie zahaczyło się o zamek błyskawiczny tak nieszczęśliwie, że jedna jego część, takie małe złote kółko, przerwało się i odpadło. Za późno było żeby oddać łańcuszek do naprawy,

mąż próbował jakoś zaradzić problemowi, ale ten mały element był na tyle uszkodzony, że nic się nie dało zrobić. Wpadł wówczas na pomysł i wyjął analogiczną część ze srebrnego łańcuszka żony, co może nie wyglądało zbyt efektownie, ale spełniało swoją rolę i nie rzucało się aż tak bardzo w oczy.

– Lepiej by było, gdyby on go w ogóle nie naprawiał, no i żebym ja się tak przy tym nie upierała, bo bym go nie zgubiła – przechodzi kobieta powoli do sedna. – No ale cóż, jak to się mówi, gdyby człowiek wiedział, że się przewróci, to by sobie usiadł. Oczywiście miałam już po zabawie, szukaliśmy z mężem z grubsza, ale jak tu znaleźć, kiedy na parkiecie ciągle trwają tańce, a goście chodzą w tę i z powrotem? Na moją prośbę DJ ogłosił przez mikrofon o mojej zgubie, a my z mężem zostaliśmy na sali do ostatniego gościa, ale nic, jak kamień w wodę...

Ten naszyjnik miał dla mnie również wartość sentymentalną, do Turcji mąż zabrał mnie z okazji dziesięć lat rocznicy ślubu, a naszyjnik był dodatkowym prezentem od niego. Wróciłam jeszcze do restauracji, w której odbywało się wesele zaraz w poniedziałek, rozpytywałam pracowników, wywiesiliśmy ogłoszenie, niestety, przyszło mi się z czasem po prostu pogodzić ze stratą.

I proszę sobie wyobrazić, cztery lata temu, rozpoczęcie roku szkolnego, nowa klasa, w której miałam objąć wychowawstwo, i... i... – tu pani Gosia chwilowo straciła panowanie nad głosem. – ...Po akademii zazwyczaj odbywają się krótkie spotkania z uczniami w klasach, wtedy właśnie dostrzegłam na szyi jednej z uczennic mój naszyjnik. Nie mogłam się pomylić, ale dla pewności jeszcze przesłam się po klasie, by móc rzucić na niego okiem od tyłu, miał... srebrne zapięcie!

Byłam w szoku, kompletnie nie widziałam co robić, nie mogłam jakoś obcesowo, czy zbyt impulsywnie zareagować, z trudem więc uznałam, że zaczekam na lepszy moment. Tym momentem miała być pierwsza wywiadówka z rodzicami. Nie chciałam oczywiście robić żadnej afery, ot, zapytać tylko matkę dziewczynki skąd ma ten łańcuszek, w jakich okolicznościach została jego właścicielką i poprosić o jego zwrot. Zatrzymałam więc kobietę, jeszcze na chwilę po zakończonym spotkaniu i gdy tylko zaczęłam mówić, ona zalała się łzami.

– Zwróć pani ten łańcuszek, a córce jakoś wytłumaczę – wydukała, patrząc

w podłogę, po czym opowiedziała mi, jak było.

Ta kobieta wychowuje córkę sama, sama też zarabia na utrzymanie jej i swoje, a wtedy było jej bardzo, bardzo ciężko. Mąż odszedł, alimentów nie płacił, robiła więc, co mogła, żeby starczyło choćby na podstawowe rzeczy, łapała się każdej roboty, między innymi sprzątania właśnie w tej restauracji, gdzie wesele miał mój bratanek. Łańcuszek znalazła, gdy sprzątała po imprezie. Zamierzała go zwrócić, bo na sali wisiało ogłoszenie z numerem telefonu, ale trochę zwlekała, bo w natłoku obowiązków nie miała do tego głowy. Ale tak wyszło, że tego nie zrobiła. Jej córka miała iść za tydzień do komunii, nieszczęsna matka z trudem ubierała na używaną sukienkę i te wszystkie składki do kościoła, które wpisały się już w tradycję komunijną, oraz na skromniutkie przyjęcie dla rodziców chrzestnych i dziadków. To nie były majątne osoby, więc i prezenty nie były okazałe: dziewczynka dostała od chrzestnego wieczne pióro od Parkera, od chrzestnej ładnie wydane Pismo Święte, a od dziadków po sto złotych. Nic, czym mogłaby pochwalić się w szkole, a wiadomo, że dzieci, całe podekscytowane, będą się licytowały, co kto dostał. Wtedy matka niewiele myśląc, sięgnęła do portfela po mój złoty łańcuszek i dała go dziecku w prezencie od siebie.

– I co? Po tych czterech latach zguba wróciła do pani? – spytałam.

– Nie... Powiedziałam kobiecie że może go zatrzymać i żeby nie mówiła o niczym córce. A wie pani, pani Grażyno, że odczułam przy tym jakąś lekkość w sercu? Nie wiem czemu, może dlatego, że w gruncie rzeczy łańcuszek się znalazł? A może dlatego, że w sumie ta moja strata była o wiele mniejsza dla mnie, niż radość dla tej małej dziewczynki? Proszę nie myśleć, że mówię o tym, żeby się pochwalić swoją postawą, czy pokazać siebie z dobrym światłem, ale...

– Wiem – uspokoiliam moją rozmówczynię. – Bo to po prostu niezwykła i bardzo ładna w swoim zakończeniu historia, warta podzielenia się ze mną i za moim pośrednictwem z czytelniami naszej miejskiej prasy.

Grażka

Lubię słuchać ludzi, a ludzie lubią opowiadać mi swoje historie. Jeśli zdarzyło ci się coś, czym chcesz się podzielić, skontaktuj się z nami, a my opisujemy i opublikujemy twoją historię. Mail: historiegrazyny@gmail.com

Z perspektywy: Do ratowania świata potrzeba kompetencji, a nie pozerów

Zmiany klimatyczne i co za tym idzie realne ocieplenie, stały się faktem. Doświadczamy tego codziennie, niestety już na własnej skórze. Powtórne kwitnienie roślin, drzewa wypuszczają nowe pąki. No, ale także dramatyczny stan rzek w Polsce, czy chociażby cały kraj na bordowo na mapie zagrożenia pożarowego w lasach. Stan Wisły w Gusinie to „aż” 8 cm przy stanie ostrzegawczym wynoszącym 370 cm. Tylko ktoś oderwany od rzeczywistości może temu zaprzeczać i na przykład jak „niszczyciel” Gróbarczyk obiecywać żeglugę V kategorii na polskich rzekach. Bzdura totalna.

Zamiast tego powinniśmy już teraz zacząć myśleć nie czy, ale kiedy może zabraknąć nam wody? Bo jej zasoby mamy mniejsze niż Egipt. Kiedyś wspominałem o problemach Panamy z wodą i koniecznością redukcji tranzytu przez kanał panamski o połowę. Teraz następny kraj i następne problemy. Korea także doświadcza podobnych problemów. Poziom wody w zbiornikach retencyjnych zapewniających wodę miastom bardzo się obniżył. To widać. Przez prawie 2 miesiące mojego pobytu tutaj, deszcz padał dosłownie 3 razy, z czego jeden dzień to był raczej prysznic niż opad. W zamian za to temperatura jest bardzo stabilna. W ciągu dnia waha się pomiędzy 31 a 35 stopni. Nocami spada raptem do 27. Dzięki dużej wilgotności powietrza roślinność przystosowała się do wzrostu na byle czym. Dzięki temu cała wyspa Geoje to iście zielona kraina. Niestety, w tych temperaturach nie chce rosnąć kapusta. Powstał narodowy problem, gdyż jest obawa, że może zabraknąć kimchi, które jest serwowane

praktycznie do każdej potrawy. Taki narodowy przysmak.

Mając na uwadze doświadczenia innych krajów, należałoby się zastanowić, jak my sobie radzimy z dostosowaniem się do zmian klimatycznych? Albo inaczej, jak my sobie nie radzimy? Jak nasi politycy każdego szczębla mogą latami tylko dyskutować, zamiast wziąć się do pracy i podjąć konkretne decyzje? Bo przecież zmienił się rząd, a nadmierna i niczym nieuzasadniona wycinka lasów się nie zmniejszyła. Poważna retencja jak leżała na łopatkach, tak leży. Ochrona polskich rzek także, gdyż każdego dnia potężne ilości solanki wciąż są do nich pompowane. Solanki, w której zawartość soli potrafi przewyższać nawet 2 razy słone wody Pacyfiku.

O wciąż powszechnej betonozie nie warto wspominać, gdyż powiedziano już chyba wszystko. Zmiany klimatyczne to nie tylko wysokie temperatury. To także gwałtowne zjawiska pogodowe – charakterystyczne dla tropików ulew, które będą się zdarzać u nas coraz częściej. Z przyszłością należy stwierdzić, że wciąż w nowych inwestycjach miejskich nie widać myślenia o przyszłości. Nie widać, aby nowo projektowane odwodnienia miały wystarczającą pojemność, zapobiegając podtopieniom nieruchomości. Szkoły w Jaworznie uszczelniono i ocieplono. Ba, nawet postarano się o panele na dachach. No, ale czy ktoś zadał sobie trud i pomyślał o jakości powietrza i temperaturach w salach lekcyjnych? Jak to wpływa na jakość kształcenia i przyswajania wiedzy? Bo o wentylacji i klimatyzacji tych termosów w ogóle nie było dyskusji. Trudno także szukać dystrybutorów wody dla uczniów, choć szef MZDiM kiedyś się chwalił, że oni takowe urządzenia posiadają

w urzędzie. Nawet zdjęcie wysłał. Naprawdę pierwsza klasa, pewnie w myśl starej zasady, że to mieszkańcy są dla urzędnika, a nie odwrotnie.

Kiedyś ktoś scharakteryzował postawę, zwłaszcza lokalnych urzędników wyższego szczebla i polityków, z którą zgodziłbym się całkowicie. Otóż taka osoba, ubierając koszulę i marynarkę w swoim mniemaniu, otrzymuje monopol na wiedzę. Tak, jakby ta część garderoby świadczyła o wykształceniu, wiedzy i doświadczeniu. Bo reszta tych normalnie ubranych to przecież nic nie wie, nigdzie nie była i nic nie widziała w swoim życiu.

Rzeczywistość jednak potrafi być zgoła odmienna. Dlatego tak bardzo lubię stwierdzenie W. Nowakowskiej z PyeongChang z 2018 roku. Już tyle lat minęło od pamiętnej olimpiady i niestety niczego nas to nie nauczyło. Najwidoczniej marynarka nie pozwala na to. A czasami warto by było posłuchać innych. Bo przecież mamy naprawdę dużo mądrych ludzi w kraju. Tylko postawa i decyzje tych w marynarkach skutecznie ich blokują i zniechęcają. Warto by było czasami po prostu kupić bilet i polecieć do innych krajów. Zobaczyć jak jest i skopiować od lat wypracowane doświadczenia. Może niekoniecznie do fabryki chipów jak kilka lat temu delegacja „odpowiednich” radnych i urzędników z Jaworzna.

Może wtedy prezydent Silbert nie podważałby publicznie na sesji kompetencji mieszkańca, który solidnie odrobił swoją „pracę domową”. Zamiast tego zastanowiłby się, że to ów mieszkaniec może mieć rację. Bo zawsze można odwrócić oszczerstwa i spytać się: Jakież to kompetencje techniczne ma prezydent Silbert po skończeniu zaocznie ekonomii? Prawda?

Artur Nowacki

OGŁOSZENIE

OCHRONA KONWOJE MONITORING

NOWINEX

OCHRONA OSÓB I MIENIA

sprzedaż / montaż / serwis / instalacja

SYSTEMY ALARMOWE

MONITOROWANIE

KAMERY

DOMOFONY

JAWORZNO, UL. BRUNWALDZKA 164

TEL. 32 616-35-71

WWW.NOWINEX.COM.PL

Z szafy prokuratora

W biały dzień

To morderstwo wstrząsnęło wszystkimi. Nie tylko kioskarzami, ale także mieszkańcami, a nawet ludźmi z odległych regionów Polski. Wieść o tragicznej śmierci 37-letniej Małgorzaty S. prowadzącej kiosk rozeszła się lotem błyskawicy po całym kraju.

Napadu na kiosk dokonano w centrum osiedla i w czasie, gdy w pasażu handlowym, którego część stanowił kiosk, oraz na pobliskim targowisku trwał największy ruch. Ranek był słoneczny i pogodny. Dla pani Małgorzaty i jej męża ten dzień zapowiadał się jak każdy inny. Rano pojechali otworzyć kiosk i do trzeciej po południu handlowali oboje. Potem pan Arkadiusz musiał pojechać do domu, żeby ugotować 14-letniemu synowi obiad. Umówił się z żoną, że przyjedzie do niej tuż przed zamknięciem kiosku około siódmej wieczorem. Kilka minut przed szóstą, na godzinę przed zamknięciem, do kiosku ktoś wszedł. Przez pierwsze dni mówiono, że „prawdopodobnie był to mężczyzna”, albo „młodzi narkomani”. Ale ten trop był mylny. Okazało się, że były to dwie osoby: kobieta i mężczyzna. Mieli przy sobie broń – pistolet z tłu-

mikiem. – Niewykluczone, że napastnicy byli przekonani, że kioskarka widząc ich broń, przestraszy się i spełni wszystkie żądania – twierdził jeden z prowadzących śledztwo. Kobieta musiała jednak stawić im opór. Chociaż nadal nie wiadomo, co wydarzyło się w małym pomieszczeniu, ale taki scenariusz jest możliwy. Zwłaszcza że mąż zabitej kioskarki przyznał, że Małgorzata Siwek była bardzo odważna. – Nigdy od razu się nie poddawała. Dwa lata temu, kiedy została napadnięta na ulicy, dopiero gdy bandyci pobili ją do nieprzytomności, dała sobie odebrać pieniądze. Od tamtego czasu bardzo dbała o swoje bezpieczeństwo, nosiła nawet przy sobie pistolet tzw. hukowy. Tym razem jednak skończyło się tragicznie. W pewnej chwili jeden z napastników – śledztwo wykazało, że była to kobieta – wystrzelił. Kula trafiła kioskarkę w szyję. – Widziałam, jak wybiegła na zewnątrz. Przez chwilę trzymała się za brzuch – opowiada sprzedawczyni z pobliskiego sklepu. – Dopiero kiedy upadła na chodnik zobaczyłam, że z szyi dosłownie tryska jej krew. Rana okazała się śmiertelna. Kobieta miała przebitą tętnicę szyjną. Choć karetka pogotowia przyjechała bardzo szybko, było już za późno. Nad sprawą policja pracowała dzień i noc. Funkcjonariusze szukali głównie wśród przestępców notowanych i karanych przez policję za napady i włamania. Udało się. Dokładnie pięć dni później

zatrzymano podejrzanych. – Pomógł AFIS, komputerowy system identyfikacji daktyloskopijnej. Na podstawie odcisków palców już kilka minut po zabójstwie mieliśmy pierwsze podejrzenia – stwierdził naczelnik wydziału zabójstw.

W ten sposób policja dotarła do 32-letniego Roberta B. Ten z kolei wskazał na swoją współniczkę, 51-letnią Barbarę A. Oboje zostali zatrzymani w swoich mieszkaniach.

– Byli zupełnie zaskoczeni naszym widokiem. Nie myśleli, że ktoś może już być na ich tropie – oświadczył jeden z policjantów. Zatrzymani po przewiezieniu na komendę długo nie chcieli przyznać się do winy. – Byli przekonani, że nikt ich nie widział – tłumaczy policjanci. Policji udało się ustalić, że to właśnie Barbara A. i Robert B. dokonali napadu na dwa inne kioski. Pomogły im w tym sporządzone po wcześniejszych napadach portrety pamięciowe i system AFIS. Ponadto napastnicy zostali rozpoznani przez poszkodowanych kioskarzy. Mężczyzna przyznał się do dokonania napadu na wszystkie trzy kioski. Kobieta też „pękła” podczas przesłuchania. Przyznała się, że to ona zastrzeliła kioskarkę.

– W takim ludzkim wymiarze satysfakcję Tobie Małgosiu i wszystkim może przynieść to, że Twoi mordercy zostali schwytani – mówił nad grobem 37-letniej kioskarki ksiądz.

Pitawal

Cyrk w Jaworznie!

Cyrk Safari już wkrótce zawita do Waszego miasta. Czy jesteście gotowi na moc cyrkowych wrażeń? Już teraz wygraj bilety i baw się razem z nami!

Już 23 i 24 września (poniedziałek i wtorek) o godzinie 17.30.
Lokalizacja cyrkowego miasteczka:
Jaworzno – ul. Wojska Polskiego przy Via Sport Activ

Mamy dla Państwa również ofertę specjalną! Promocja – z wydrukowanym lub znalezionym kuponem przypada 10 złotych rabatu na każdy bilet!

Kochamy tworzyć uśmiechy na Waszych twarzach! W tym roku prezentujemy Państwu całkowicie nową produkcję naszego cyrku. Spektakl sezonu 2024 z mottem „Bravissimo” to niezwykle barwna, wyjątkowa i piękna fuzja sztuki cyrkowej! Międzynarodowy skład artystów z Hiszpanii, Ukrainy, Francji, Kenii i Polski przedstawi i zachwyci klasyką sztuki cyrkowej w świeżym wydaniu! Pod naszym namiotem zobaczycie akrobacje i gimnastykę napowietrzną



na szarfach, trapezie oraz kole, ekwilibrystykę na wysokich motocyklach, wirujące talerze, antypody z parasolami, pokaz baniek mydlanych, iluzję, ekstremalne ewolucje na lopingu – kole śmierci, gośćmi specjalnymi naszego widowiska jest grupa folkakrobatyczna prosto z Afryki, z gorącej Kenii ze swoimi energicznymi numerami, a o dobry humor zadba Klaun Fantik, pojawią się również posta-

cie znane z bajek! Mamy nadzieję, że nasze tegoroczne propozycje trafią w Państwa gust... jesteśmy pewni, że każdy znajdzie coś dla siebie w naszym programie.

Zachęcamy do odwiedzin naszego Instagrama, YouTube i strony internetowej – www.cyrk-safari.pl

W imieniu całej załogi serdecznie zapraszamy i czekamy na nasze wspólne spotkanie w Jaworznie.
eprasa.pl f4d031083d (iw)

PRZYRODA WOKÓŁ NAS
Piotr Grzegorek

To i owo

Ostatnio sporo było o Izerze. Czas na krótki przerywnik. Wszak w międzyczasie sprawdziłem tytułowe to i owo. Często przyjeżdżając z Chrzanowa, wysiadałem na przystanku przy ulicy Obrońców Poczty Gdańskiej. To także dobry początek dla wycieczki botanicznej.



Wilżyna ciernista

Drzewo tlenowe i coś

Od pewnego czasu zwracałem uwagę na trwającą rozbiórkę rudery przy skrzyżowaniu z ulicą Sławkowska. Swego czasu w jej obrębie wyrastała spora hybryda paulowni z odmiany znanej jako Oxytree. Nie mam pojęcia, jak tam trafiło, ale nie wierzę w przypadkowe zawleczenie. Teraz drzewo zostało usunięte, jednakże nie wszystek umarło. Wkrótce dało odrosty, które rychło przekroczyły wysokość prowizorycznego ogrodzenia. Niedawno te odrosty usu-

powróciło do przeszłości. Wytrzymały nieco ponad 200 milionów lat mogą sobie poczekać przez kolejne pięć, dziesięć, a może i piętnaście lat. Jeś nie wołają. Wchodząc w kompleks odłogowanych pól i łąk zauważymy płyty nawłoci kanadyjskiej oraz trzcinnika piaskowego. Wszelako na szczególną uwagę zasługuje wilżyna ciernista z rodziny bobowatych. To gatunek podlegający ochronie częściowej. W Jaworznie ma wiele stanowisk.



Mączniak na wiśni

nięto. Jak sprawy będą się miały w przyszłości – będę śledził. Obecnie w obrębie uprzątanych ruin z drzew pojawiła się topola osika. Od zawsze były lipa drobnolistna oraz wiśnie. Te ostatnie właśnie się pochorowały. Na jej liściach pojawił się mączniak prawdopodobnie z gatunku Podosphaera pruni-avium. Tutaj pozwolę sobie zacytować publikację naukową: – W rodzaju Podosphaera występują trzy gatunki mączniaka prawdziwego, które infekują wiśnie: P. cerasi, P. prunicola i P. pruni-avium (nowo nazwany gatunek w obrębie kompleksu P. tridactyla) (Meeboon i in., 2020; Moparthi i in., 2019). Obserwując chore liście zauważyłem, że choroba choruje za sprawą nadparaszyta z gatunku Ampelomyces quisqualis. Znaczący się dla zaangażowanego badacza, każda miejscówka jest potencjalnie cenna. Nie zawsze musi być rezerwat czy park narodowy.

Niedaleko Skałki

Aktualnie Skałka słynie z tego, że dobiega końca budowa tamtejszego osiedla. To niewątpliwie w sposób znaczący wpłynie na okoliczną zdiczałą do tej pory przyrodą. Wszak tu i ówdzie mamy jeszcze ślady aktywności rolniczej w postaci zebranych zbóż oraz bel siana i słomy. Mnie najbardziej jest żal zasypanego odsłonięcia geologicznego znajdującego się na trawersie kapliczki na Równej Górze. Oczywiście nic straconego. Zawsze można będzie

Wchodzące drzewa

Wędrując po mieście, warto odnotować trwającą sukcesję w kierunku leśnym. Ponieważ mamy taki, a nie inny klimat, trwa ona permanentnie. Przykładowo w okolicy przystanku przy ulicy Obrońców poczty Gdańskiej rozrasta się robinia. W drewnianej rudery przy ulicy św. Barbary całkiem dobrze poczyną sobie jawor. Opuszczoną posesję przy ulicy Ludwika Waryńskiego wybrały wierzba iwa i jesion wyniosły. Są jeszcze kilkunastocen-



Jesion wyniosły

tymetrowe siewki brzoź brodawkowatych. Sporo ich pod ścianami domów przy ulicy Sławkowskiej. Z kolei przy ulicy Mickiewicza jest spora śliwa wiśniowa. Tutaj również pod ścianami budynków pojawiają się jesiony wyniosłe. Las powraca, nie czekając, aż znikniemy.

PS Siedemnasta tegoroczna wycieczka odbędzie się 28 września. Spotykamy się w Chrzanowie przy ulicy Mickiewicza 13 do godziny 9.00. Cel wędrowki ustali się tego dnia.

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

PSZCZELNIK

INTERWENCJA

Słupy i bezpieczeństwo na drodze – problemy ulicy Żywicznej

Stare słupy i niebezpieczna droga. Mieszkańcy ulicy Żywicznej proszą o zainteresowanie się ich problemami.

Ulica Żywiczna może być jaworznianom znana interwencji dotyczących stanu słupów energetycznych. Ta sprawa jednak nie znalazła swojego finału. Fakt, że został na tej ulicy wymieniony jeden ze słupów. Jednak jak zauważa jeden z mieszkańców – konieczność wymiany ze względu na stan techniczny zachodzi również w przypadku sześciu innych.

„Słup, który tutaj się znajduje na posesji numer 7, ten słup jest cały czas popękany, przechyla się. Już w tamtym roku, w trzeciej dekadzie mieli nam wymienić słup. Piśma nam wysyłali, że będziemy mieli zrobione. Do dzisiaj nie mamy nic. Słup jest stary, popękany. (...) Na naszej ulicy jest sześć słupów żeby wymienić” – mówi pan Ryszard

W maju bieżącego roku opisywaliśmy ten temat. Nic w tej kwestii się nie zmieniło. Dalej mówimy tu o słupach, z których odpadło na tyle betonu, że wiadać już druty zbrojeniowe. Nasz rozmówca – pan Ryszard – zauważa jednak, że równie istotnym problemem dla mieszkańców ulicy Żywicznej jest właśnie sama ulica.



A droga, jaka biegnie tędy, jest, jaka jest – bardzo wąska i relatywnie prosta. To sprawia, że kierowcy jadący tą drogą miewają nieco cięższą nogę, niż powinni. Problem potęguje fakt, że tą ulicą również poruszają się osoby starsze oraz dzieci. Dlatego też problem jest znaczący. Mieszkańcy proszą, by w obrębie ich ulicy pojawiły się przynajmniej progi zwalniające, które znacznie podniosą poziom bezpieczeństwa.

„Już raz tutaj było zdarzenie, że jechał pan samochodem, drugi jechał motorem i było zdarzenie, że przeleciał przez samochód. O mały włos się nie zabił. Czy trzeba coś dopiero wtedy robić, jak dojdzie do jakiegoś śmiertelnego wypadku?” – wspomina pan Ryszard.

Gdy więc w grę wchodzi problem bezpieczeństwa, to pozostaje nam jedynie mieć nadzieję, że prośby mieszkańców zostaną wysłuchane.

Dariusz Janowski

MIASTO

INFORMACJA

Lokale użytkowe do wynajęcia

Miejski Zarząd Nieruchomości Komunalnych w Jaworznie zamierza wynająć lokale użytkowe – łącznie 11 obiektów zlokalizowanych w różnych częściach miasta. Licytacja odbędzie się 3 października.

3 października odbędzie się licytacja 11 lokali użytkowych o powierzchni od 19 do 180 metrów kwadratowych, które zamierza wynająć MZNK. Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłata wadium do 2 października. Sam przetarg odbędzie się 3 października o godz. 13 w siedzibie MZNK w Jaworznie przy ulicy Północnej 9b.**Lokale do wynajęcia:**

1. ul. Grunwaldzka 276A – dz. 898 w obr. 1024 powierzchnia: 135,00 m² (4 pomieszczenia piwniczne) opis: wyposażony w inst. wod-kan., c.o., elektryczną wadium wynosi: 1 080,00 zł licytacja stawki winna zaczynać się od 7,00 zł netto za 1 m² + postąpienie 1,00 zł netto za 1 m²

2. ul. Wąska 2 – dz. 4658 w obr. 90 powierzchnia: 85,81 m² (3 pomieszczenia + wc) opis: wyposażony w inst. wod-kan., c.o., elektryczną wadium wynosi: 686,48 zł licytacja stawki winna zaczynać się od 7,00 zł netto za 1 m² + postąpienie 1,00 zł netto za 1 m²

3. ul. Wąska 2 – dz. 4658 w obr. 90 powierzchnia: 84,93 m² (4 pomieszczenia + wc) opis: wyposażony w inst. wod-kan., c.o., elektryczną wadium wynosi: 679,44 zł licytacja stawki winna zaczynać się od 7,00 zł netto za 1 m² + postąpienie 1,00 zł netto za 1 m²

4. ul. Wincentego Muchy 2 –



dz. 162 w obr. 122 powierzchnia: 119,00 m² (7 pomieszczeń + 3 wc) opis: wyposażony w inst. wod-kan., c.o., elektryczną wadium wynosi: 952,00 zł licytacja stawki winna zaczynać się od 7,00 zł netto za 1 m² + postąpienie 1,00 zł netto za 1 m²

5. ul. Matejki 24c – dz. 5663 w obr. 1026 powierzchnia: 19,65 m² (1 pomieszczenie + wc) opis: wyposażony w inst. wod-kan., c.o., elektryczną wadium wynosi: 157,20 zł licytacja stawki winna zaczynać się od 7,00 zł netto za 1 m² + postąpienie 1,00 zł netto za 1 m²

6. ul. Matejki 24e – dz. 5663 w obr. 1026 powierzchnia: 23,40 m² (2 pomieszczenia + wc) opis: wyposażony w inst. wod-kan., c.o., elektryczną wadium wynosi: 187,20 zł licytacja stawki winna zaczynać się od 7,00 zł netto za 1 m² + postąpienie 1,00 zł netto za 1 m²

7. ul. Powstańców Śląskich 10 – dz. 156/40 w obr. 122 powierzchnia: 72,09 m² (2 pomieszczenia + wc) opis: wyposażony w inst. wod-kan., c.o., elektryczną wadium wynosi: 576,72 zł licytacja stawki winna zaczynać się od 7,00 zł netto za 1 m² + postąpienie 1,00 zł netto za 1 m²

8. ul. Powstańców Śląskich

15 – dz. 154/70 w obr. 122 powierzchnia: 18,50 m² (1 pomieszczenie piwniczne) opis: brak mediów wadium wynosi: 148,00 zł licytacja stawki winna zaczynać się od 7,00 zł netto za 1 m² + postąpienie 1,00 zł netto za 1 m²

9. ul. Powstańców Śląskich 15 – dz. 154/70 w obr. 122 powierzchnia: 29,00 m² (1 pomieszczenie piwniczne) opis: brak mediów wadium wynosi: 232,00 zł licytacja stawki winna zaczynać się od 7,00 zł netto za 1 m² + postąpienie 1,00 zł netto za 1 m²

10. ul. Powstańców Śląskich 17 – dz. 154/51 w obr. 122 powierzchnia: 30,86 m² (1 pomieszczenie piwniczne) opis: brak mediów wadium wynosi: 246,88 zł licytacja stawki winna zaczynać się od 7,00 zł netto za 1 m² + postąpienie 1,00 zł netto za 1 m²

11. ul. Zacisze 3 – dz. 2640 w obr. 1026 powierzchnia: 180,98 m² (9 pomieszczeń + wc) opis: wyposażony w inst. wod-kan., c.o., elektryczną wadium wynosi: 1 447,84 zł licytacja stawki winna zaczynać się od 7,00 zł netto za 1 m² + postąpienie 1,00 zł netto za 1 m²

Szczegółowe informacje do znalezienia na stronie BIP.

AZ/źródło: MZNK

MIASTO

INFORMACJA

Od 1 stycznia nowa frakcja odpadów. Tekstylia staną się nową frakcją

Od 1 stycznia ze względu na nową dyrektywę Unii Europejskiej pojawi się nowa frakcja odpadów. Będziemy zobowiązani do segregowania nie tylko plastiku, szła, czy papieru, ale też tekstyliów, czyli starych ubrań, butów, koców. Jak będzie wyglądać segregacja?

Zmiany w segregacji odpadów mają związek z dyrektywą Unii Europejskiej, która wciąż czeka na swój ostateczny kształt. Kiedy to dopiero nastąpi, ministerstwo środowiska zamierza ustalić plan działania i sformułować nowe przepisy. Wiadomo na razie, że odpady tekstylne będzie trzeba zbierać selektywnie do 1 stycznia 2025 roku.



Obecnie zbieranie odpadów tekstylnych odbywa się w punktach selektywnego zbierania odpadów komunalnych (PSZOK). Mimo niepełnej jeszcze dyrektywy przyjmuje się, że właśnie na PSZOK-ach opierać się będzie kompleksowy system zbiórki tej nowej frakcji. Miesz-

kańcy gminy sami musieliby zawozić zebrane tekstylia.

Co jednak stanie się z zebranymi tekstyliami? Na razie nie wiadomo. Na ten moment recykling odzieży jest prowadzony na dość ograniczoną skalę. Odpady te są głównie wywożone, składowane i palone.

WARPIE

INFORMACJA

Dzień Geologa w Geosferze

14 września o godzinie 15:00 w Ośrodku Edukacji Geologiczno-Ekologicznej GEOSfera w Jaworznie odbędzie się Dzień Geologa. W programie przewidziano w mnóstwo edukacyjnych i rozrywkowych atrakcji.

Od 15:00 do 18:00 goście będą mogli zwiedzać różnorodne stoiska edukacyjne, które przybliżą im różne aspekty geologii i nauk o Ziemi. Wśród atrakcji znajdują się m.in.:

- Zjawiskowy świat minerałów.
- Stanowisko prezentujące minerały.



- Historia Ziemi.
- GEOSzlif.
- Zostań paleontologiem.
- Pokaz sprzętu geologicznego.
- Płukanie złota.
- Przeprawa przez staw.
- Budowanie zamków z piasku.
- Prezentacja sprzętu ratowniczego.

niczego.

- Zabawy geologiczne.

Podczas całego wydarzenia będzie można uczestniczyć w grze terenowej „Podróż do wnętrza Ziemi”, która pozwoli na odkrywanie tajemnic ukrytych pod powierzchnią naszej planety.

Na zakończenie, o godzinie 18:00, odbędzie się popularnonaukowy wykład, podczas którego eksperci przedstawiają najnowsze odkrycia geologiczne i ich znaczenie dla przyszłości Ziemi.

Wstęp na imprezę jest darmowy.

AZ/źródło: UM Jaworzno

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

Masz problemy i nie wiesz do kogo się z nimi zwrócić? Masz uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz? Widzisz coś, czego inni nie widzą?

Napisz do nas
albo wyślij e-mail lub SMS

dzielnice@ct.jaworzno.pl

tel. 32 751 91 30, kom. 601 750 128

DĄBROWA N.

INTERWENCJA

Pogryzienie przez lisa

Lis pogryzł mieszkankę Jaworzna na jej własnym podwórku. Na zastrzyk przeciw wściekliznie musiała udać się do szpitala w Tychach. Poszkodowana mogła być także inna osoba. O zdarzenie zapytaliśmy w urzędzie miasta oraz w sanepidzie.

Pojawiły się informacje dotyczące tego, że na terenie Jaworzna, a dokładniej na Dąbrowie Narodowej miało zostać pogryzionych przez lisa kilku mieszkańców. W tej sprawie telefonowała do nas jedna z mieszkanki, która określiła się jako jedna z ofiar zwierzęcia. Przedstawiła nam informacje, że do pogryzienia doszło na jej podwórku. Później powiadomiła Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego o zaistniałej sytuacji.

Kobieta wspomina, że po pogryzieniu musiała wykonywać zastrzyki w szpitalu w Tychach. W tej sprawie odpowiada sanepid, potwierdzając, że w tej miejscowości znajduje się najbliższa poradnia chorób zakaźnych, gdzie konsultowani i szczepieni są pacjenci narażeni na wściekliznę. Sama zainteresowana w tej sprawie miała także interweniować we władzach miejskich, które z jednej strony informowały o posiadaniu żywołapki na lisy, z drugiej, że dopiero kupili.

Urząd miejski odpowiada

Władze potwierdzają, że do Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego wpłynęło zawiadomienie dotyczące pogryzienia przez lisa w rejonie Dąbrowy Narodowej. Jest ono datowane na 18 maja bieżącego roku i miało zostać dalej przekazane Powiatowemu Lekarzowi Weterynarii oraz kołu łowieckiemu administrującemu tym rejonem. Do dnia wysłania nam maila z odpowiedziami w sprawie pogryzień (28 sierpnia) miało nie pojawić się żadne zgłoszenie tego typu.

Urząd również poinformował Wydział Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności w danej sprawie. Po rozeznaniu w potrzebach i możliwościach wsparcia kół łowieckich sfi-



Lis w centrum Jaworzna – zdjęcie z archiwum jaw.pl

nalizowano zakup żywołapki do odłowu małych zwierząt. Ma być ona umieszczana w miejscach, w których lis się pojawiał i pojawi, by go uchwycić.

W sprawie pogryzienia napisaliśmy do sanepidu

Oto ich odpowiedź:

W bieżącym roku na terenie Jaworzna odnotowano 2 przypadki pokąsania przez dzikie zwierzę (lisa). Obydwa zdarzenia miały miejsce w lipcu. Każdorazowo w przypadku pokąsania (ale także podrapania, oślinienia) przez zwierzę dziko żyjące należy niezwłocznie skontaktować się z lekarzem (POZ, nocna i świąteczna opieka, SOR) celem opatrzenia rany i skierowania pacjenta do poradni chorób zakaźnych. W poradni pacjent jest konsultowany przez lekarza specjalistę chorób zakaźnych, który podejmuje decyzję o rozpoczęciu szczepień przeciwko wściekliznie. Szczepienie poekspozycyjne jest wielodawkowe, o schemacie szczepienia decyduje lekarz. Najbliższa poradnia chorób zakaźnych, gdzie konsultowani i szczepieni są pacjenci po narażeniu na wściekliznę, znajduje się w Tychach w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym przy ul. Edukacji 102.

Rozbieżności

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna odnotowała od początku roku dwa zdarzenia dotyczące pogryzienia przez

lisa. Obydwa miały mieć miejsce w lipcu. Co znaczy ta rozbieżność? Być może ofiary zdarzeń lipcowych informowały o takich incydentach bezpośrednio sanepid, omijając tym samym PCZK.

O ile PSSE nie informuje nas w treści odpowiedzi, że powiadamia PCZK o takich sytuacjach, o tyle ci drudzy wskazali, że wszelkie działania są przedstawiane dalej w celu rozwiązania problemu. Co więc się stało, że sanepid mógł nie zostać poinformowany o zdarzeniu z 18 maja, o którym pisaliśmy wyżej?

A co jeśli zostaniemy pogryzieni?

Pogryzienie może zdarzyć się każdemu. Lis z natury nie dąży do konfrontacji z człowiekiem. Atakować ma, gdy czuje się osaczony lub zagrożony w inny sposób. Odpowiedź urzędu wskazuje także, że taki atak jest stosunkowo rzadkim zjawiskiem. Powodem tego ma być brak zgłoszeń w czasie od 1 czerwca do momentu wysłania odpowiedzi (28 sierpnia).

Jednak co zrobić, jeśli zostaniemy już pogryzieni? W pierwszej kolejności należy skierować się do lekarza pierwszego kontaktu albo którejś z placówek ochrony zdrowia. Taką sytuację następnie można zgłosić do Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego. Wtedy to zdarzenie zostanie zarejestrowane i zostaną podjęte działania w ramach reakcji na taką sytuację.

Dariusz Janowski

MIASTO

INFORMACJA

Kaucja za puszki i butelki w Polsce. Konsumenci będą dopłacać do zakupów napojów

Od przyszłego roku puste butelki po napojach i puszki przestaną zaśmiecać nasze ulice. To wszystko za sprawą dodatkowej opłaty za te opakowania, która zostanie doliczona do ceny napojów. Kaucję będzie można odzyskać po zwrocie pustej, niezniszczonej i niezniszczonej butelki lub puszki w sklepach. Sejm przyjął ustawę wprowadzającą w Polsce system kaucyjny. Jak dokładnie będzie działał ten system, jakie produkty obejmie i ile więcej zapłacimy za napoje?

Nowelizacja ustawy o gospodarce opakowaniami i odpadami, która uchwalił sejm wprowadza w życie unijną dyrektywę mającą na celu zmniejszenie wpływu tworzyw sztucznych na środowisko. Za ustawą głosowało 433 posłów, przeciw było ośmiu, a sześciu wstrzymało się od głosu.

Jak działa system kaucyjny?

Od przyszłego roku, kupując napoje w butelkach plastikowych (do 3 litrów), szklanych (do 1,5 litra) oraz metalowych puszkach (do 1



litra), zapłacimy dodatkową kaucję w wysokości 50 groszy. Aby odzyskać kaucję, wystarczy zwrócić puste opakowania do sklepu, bez konieczności okazania paragonu. Warunkiem jest to, że butelka nie może być zniszczona, ani zgnieciona. Wszystkie duże sklepy (powyżej 200 m²) będą zobowiązane do odbioru opakowań, natomiast mniejsze placówki mogą przystąpić do systemu dobrowolnie.

Kaucja za butelkę działa też w innych krajach

System kaucyjny funkcjonuje już w 16 krajach europejskich, takich jak Niemcy, Norwegia, Szwecja, czy Finlandia, gdzie poziom zwrotu opakowań wynosi 82-95%. Kolejne państwa, w tym Austria, Belgia, Hiszpania, rozważają jego wprowadzenie.

Wpływ na środowisko i wyzwanie dla samorządów

Choć system ma pozytywny wpływ na środowisko, to samorządowcy wyrażają obawy. Wprowadzenie systemu bez dodatkowych regulacji prawnych nie zmniejszy kosztów gmin związanych ze zbieraniem odpadów, tylko ograniczy dochody gmin ze sprzedaży najcenniejszych surowców.

Ponadto gminy, które zostaną pozbawione butelek i puszek, mogą napotkać trudności w osiągnięciu wymaganych poziomów obowiązkowego recyklingu. W 2023 roku musiały przetwarzać 35% odpadów, w bieżącym roku ten wskaźnik wzrósł do 45%, a w przyszłym roku ma wynosić aż 55%. Niespełnienie tych wymagań będzie skutkowało nałożeniem kar na gminy.

RYNEK

INFORMACJA

MZDiM szuka choinki bożonarodzeniowej

Miejski Zarząd Dróg i Mostów w Jaworznie rozpoczął już przygotowania do świąt i poszukuje choinki, która ozdobi rynek w Jaworznie w okresie świątecznym. Miejska spółka chce, aby na rynek trafiła choinka z ogródka któregoś z mieszkańców i zapewnia, że zajmie się wszystkimi formalnościami, wycinką oraz transportem.

O poszukiwaniach Miejski Zarząd Dróg i Mostów poinformował na swoim profilu na Facebooku. W poście zapytali mieszkańców Jaworzna, czy być może



ktoś nie chciałby, aby choinka z jego ogródka ozdobiła jaworzniński rynek. Jednak miasto ma konkretne wymagania. Drzewem, który stanie na rynku musi być piękny świerk o zielonych gałęziach, który mierzy około 6 metrów wysokości.

Co w przypadku, kiedy ktoś posiada piękny egzemplarz na swoim ogrodzie, jednak jest on większy niż 6 metrów? MZDiM i tak zachęca do kontaktu z nimi, a spośród wszystkich zgłoszeń, wybierze tę choinkę, która najlepiej spełni swoje zadanie.

Jeśli, któryś z mieszkańców chce zgłosić swoje drzewko, to musi kontaktować się z Działem Przestrzeni Publicznej pod numerem telefonu: 534 193 046 lub 32 614 23 00, lub drogą elektroniczną: sekretariat@mzdim.jaworzno.pl.

Weronika Palka



MECHANIKA POJAZDOWA



NAPRAWA AGD



NAPRAWA RTV



REMONTOWO-BUDOWLANE



LPG



INNE USŁUGI

PRO-FAST – serwis AGD

Gwarancja. Dojazd do klienta.

Pełny serwis sprzętu AGD.

Pralki Zmywarki Piekarniki

Tel. 791-196-317

5/1/23

**MOTOCYKLE
MOTOROWERY
SKUTERY**

KEEWAY KYMCO Jurak

JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A

TEL. 505-158-281 WWW.ANDENMOTO.EU

14/1/14

**GAZY TECHNICZNE****Z DOSTAWĄ DO KLIENTA**

Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne

ul. Krakowska 9

tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44

29/d/11

BEK-POL Iwywóz nieczystości ciekłych
pojemność 12 m³

tel. 696 170 356

1299/d/11

**AKUMULATORY****SPRZEDAŻ - MONTAŻ - KONTROLA**

JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A

TEL. 509-666-100 WWW.AKUMULATORY.TECH

13/1/14

Szafy, garderoby na wymiar

funkcjonalność i styl

www.MEBLOMAG.pl

tel. 32 753 05 33

**ZŁOMOWANIE POJAZDÓW**

wystawiamy zaświadczenia

płacimy za każdy samochód

Tel. 732 732 731

Mysłowice ul. Mikołowska 52

7/1/14

**DANKAN**wywóz nieczystości ciekłych, beczka poj 10 i 16 m³
udrażnianie kanalizacji WUKO

tel. 505 57 05 04, 616 11 42

2/1/13

**SERWIS OPON**

Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium

Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,

tel. 32 753 11 72;

czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt., sobota 8.00 – 14.00.

11/d/11

**NAGROBKI**

Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki

www.konach.pl

Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2

przy cmentarzu na Łubowcu tel/fax 32 752-96-77

1448/D

BEK-POLwywóz nieczystości ciekłych
pojemność 11 m³

tel. 663 23 90 42, 693 791 793

36/d/11

**ZAKŁAD KAMIENIARSKI
ANDRZEJ SOJKA
od 1993 r.**

ul. Sobieskiego 30

43-602 Jaworzno-Szczakowa

tel. 728 527 518

32 616 78 70

www.kamieniarstwo.jaworzno.pl

35/d/11

Przegrywanie kaset VHS na płyty DVDWystarczy,
że skontaktujesz się
z nami – jesteśmy
dostępni pod numerem
+(48) 32 751 91 30,
(pon-pt, 8:00 – 16:00)
lub +48 733 180 333
info: biuro@
ct.jaworzno.pl

Cena przegrywania

VHS na DVD – 50,00 zł, VHS do pliku mp4 – 50,00 zł
(do odtwarzania na każdym urządzeniu)

Płyt winylowych – 30,00 zł

Kaset magnetofonowych – 30,00 zł

ogłoszenie własne

**ŚWIATŁOWODOWY INTERNET
w domach prywatnych****ART-COM**43-600 Jaworzno, ul. Grunwaldzka 120
tel. 32 745 45 45, e-mail: info@artcom.pl
www.artcom.plINTERNET
ŚWIATŁOWODOWY

TELEWIZJA 4K



TELEFON

**200 Mbit/s
TYLKO 50 zł**Podłączenie - 290 zł
Umowa na 24 miesiące
(w cenie podłączenia
router)**P.P.U.H. „Sowosz” sp. z o.o.****TARTAK
USŁUGI TARTACZNE**

- Więźby dachowe
- Tarcica
- Łaty, kontrłaty
- Sztachety ogrodowe
- **IMPREGNACJA**
- Schody młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora ul. Wadowicka 86,
tel. 33 841 25 59

www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl

Jesteś osobą pokrzywdzoną przestępstwem,
świadkiem lub osobą im najbliższą?Czy z tego powodu czujesz się
osobą pokrzywdzoną?
Nie możesz sobie poradzić
z zaistniałą sytuacją?
Masz pytania, wątpliwości,
czujesz niepokój, bezradność,
lęk, stres – zachowania,
które uniemożliwiają Ci
normalne funkcjonowanie?LOKALNY PUNKT POMOCY
POKRZYWDZONYM PRZESTĘPSTWEM
NA TERENIE MIASTA JAWORZNO,
UL. RZEMIEŚNICZA 7
sobota - 9:00-13:00MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCIFUNDUSZ
SPRAWIEDLIWOŚCIFUNDACJA
ROZWOJU
"PATRIA"Współfinansowane ze Środków Funduszu
Sprawiedliwości, którego dysponentem jest
Minister Sprawiedliwości
eprasa.pl 14d031083d**Zadzwoń!****781 062 781, 781 316 781**



INFORMATOR ZDROWIA i URODY

STOMATOLODZY

KOADENT GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Anna Partyka-Ziętek Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00, czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza – protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669

49/d/11

Praktyka dentystyczna **dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa**
Świadczymy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej (ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie wycinków histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1

1842/d/10

Pracownia protetyki dentystycznej
Grzegorz Koczur
43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, **kom. 0 604 897 883**
Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.

47/d/11

DIETETYK

CENTRUM DIETETYCZNE AKTIV-DIET
DIETETYK BOGUSŁAWA ZAGÓRSKA
U nas stracisz od 4-15 kg w pierwszym miesiącu!!!
NAJTAŃSZA OPIEKA MIESIĘCZNA W MIEŚCIE!!!
UL. GRUNWALDZKA 83, **TEL. 694-462-868**

17/1/20

INNE

DIABETOLOGIA, ENDOKRYNOLOGIA
prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek

**STOMATOLOGIA, PROTETYKA,
IMPLANTOLOGIA**

dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek
REJESTRACJE: 32 700 38 87 drlabuzek.pl

211

CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA

dr n. med. Andrzej Lekstan

REJESTRACJA: 32 758 17 39 lekstan.pl

212

JAWORZNO UL. KRAKUSA 1 (Pańska Góra)

NEUROLOG

NEURO-PLUS Jaworzno ul. Katowicka 19p
lel. med. Alicja Zgrzebnicka specjalista neurolog, kinesiotaping
**GABINET NEUROLOGICZNY AKUPUNKTURA,
ZIOŁA, TERAPIA PIJAWKOWA**
czynne: pn, wt, czw, pt od 17.00 do 19.00, śr od 10.00 do 12.00
Rejestracja tel. **601 539 412, 32 752 93 98** www.neurolog-jaworzno.pl

25/1/13

INNE

CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA
OŚRODEK MEDYCZNY

Nowa Pracownia USG
Grunwaldzka 104, Jaworzno

OFERUJEMY:

- ✓ **BADANIA BEZ SKIEROWANIA**
- ✓ **SZYBKIE TERMINY**
- ✓ **DLA DOROSŁYCH I DLA DZIECI**

WIĘCEJ INFORMACJI O CENACH
I RODZAJACH WYKONYWANYCH BADAŃ:

☎ **327 522 522** 🌐 **www.cpz-med.com.pl**

lub **OSOBIŚCIE** w Ośrodku Medycznym Centrum Promocji Zdrowia
Jaworzno, Paderewskiego 43 (budynek hotelu Brojan)

2/1/24

PRZYCHODNIA
WIELOSPEJALISTYCZNA

MarMedicam
CENTRUM MEDYCZNE

PODSTAWOWA OPIEKA ZDROWOTNA

lek. med. Elżbieta Jarczyk	Pediatra
lek. med. Bartosz Adamczyk	Pediatra
dr n. med. Majka Adamczyk	Pediatra
lek. med. Natalia Stawowska-Tabor	Pediatra
lek. med. Daria Reva	Lekarz rodzinny
lek. med. Agata Smoliło	Lekarz rodzinny
lek. med. Łukasz Ochwał	Lekarz rodzinny
lek. med. Krzysztof Starszak	Lekarz rodzinny
lek. med. Alicja Nakonieczny	Lekarz rodzinny
lek. med. Małgorzata Bronder	Lekarz rodzinny
lek. med. Aneta Bugała-Opiełka	Lekarz rodzinny
lek. med. Adam Madej	Lekarz rodzinny

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

Poradnia Okulistyczna:	lek. med. Marzena Wysocka-Kosmulska lek. med. Magdalena Musiał-Kopiejka lek. med. Olga Ritter-Pasek lek. med. Maciej Helemejko
Poradnia Nefrologiczna:	dr n. med. Maciej Bułanowski
Poradnia Urologiczna:	lek. med. Tomasz Zaorski dr n. med. Maciej Kupajski prof. dr hab. n. med. Michał Tkocz
Poradnia Kardiologiczna:	dr n. med. Kamil Kosmulski
Poradnia Dermatologiczna:	dr n. med. Patrycja Szkliniarz-Augustyńska
Poradnia Stomatologiczna:	dr n. med. Leszek Szywała
Poradnia Ortodontyczna:	lek. stom. Urszula Łos-Chwedoruk
Poradnia Endokrynologiczna dla Dzieci:	dr n. med. Leszek Szywała
Poradnia Laryngologiczna:	dr n. med. Dominika Tobolska-Lorek
Poradnia Ginekologiczna:	lek. med. Andrzej Pawełczak lek. med. Leszek Włodarczyk lek. med. Jakub Toczek lek. med. Bartosz Dworecki
Poradnia Neurologiczna:	dr n. med. Beata Wolniak-Mazur
Poradnia Chirurgii ogólnej:	lek. med. Magdalena Kuczera-Kulaga
Poradnia Urazowo-ortopedyczna:	lek. med. Sławomir Karoń
Poradnia Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży:	dr hab. n. med. Marek Kucharczyński
Poradnia Zdrowia Psychicznego dla Dorosłych:	lek. med. Wojciech Kania
Psycholog / Psychoterapeuta:	lek. med. Grażyna Urbanowicz
Poradnia Medycyny Pracy:	lek. med. Marzena Wawrzyńczyk
Pracownia ultrasonograficzna:	mgr Danuta Chwirut-Cichoń lek. med. Małgorzata Bronder
Fizjoterapia dla dzieci:	dr n. med. Arina Saran
Fizjoterapia dla dorosłych:	lek. med. Adrian Leśniak
Masaże:	mgr Joanna Jędrzycka
Dietetyk:	mgr Agata Wolf mgr Szymon Pieterwas mgr Konrad Florczyk

Ul. Nadbrzeźna 12
Ul. Jana Matejki 4
43-600 Jaworzno
WWW.MARMEDICAM.PL

☎ 32 445 70 16
511 077 897
578 202 272

INNE

**TO MIEJSCE CZEKA
NA TWOJĄ REKLAMĘ
DZWOŃ 32 751 91 30**

ogłoszenie własne



Godność

„Tworzenie to przede wszystkim godność. Sztuką twórczości jest tworzenie siebie”. Cytat zawiera w sobie niesamowite wskazówki do grania naszej sztuki na scenie życia. Każdy z nas tworzy historię swojego życia, ale nie tylko. Mamy wśród nas twórców sztuki, którą dzieli się z innymi. Każdego dnia podejmujemy decyzje, które dyktuje nam sytuacja, w jakiej jesteśmy, myśli układają scenariusz. I tak w każdej sytuacji mamy możliwość budować swoją godność. Nie jest to nakaz, ale forma tworzenia swojej świadomości względem innych. Nie sposób na swojej drodze nie spotkać człowieka czy np. innej istoty żywej, czy tego, co niesie w so-

*Najatrakcyjniejszym
przymiotem CZŁOWIEKA
jest
GODNOŚĆ*

bie „życie”. Nasza postawa względem tego, co wokół nas to właśnie odzwierciedlenie naszej godności. Czy każdy ją ma? Nie odpowiem na to pytanie. Jednak mogę spojrzeć na siebie i spróbować zmierzyć się z tym pytaniem, a co za tym idzie odnieść się do swoich zachowań względem drugiego człowieka, i innych form życia. Też jestem kreatorem przekazywanych obrazów i treści. Jest to moja forma przekazu, tego, co układają moje myśli, co podpowiada serce i co mogę zrobić w danej sytuacji. Można powiedzieć, że tak jak reżyser tworzy treści sztuki i przekazuje je publiczności z pomocą aktorów grających przypisane im role. Odnosząc się do cy-

tatu, warto zwrócić uwagę na treści przekazywane innym względem tego, co reprezentują sobą. Czy treści na scenie, kreowane przez ludzi i firmowane przekazem reżysera są w zgodzie z osobowością tych osób i traktowaniem drugiego człowieka. Przekazując treści szerszej publiczności zawierające dobro drugiego człowieka, szacunek, ale też to, z czym człowiek się mierzy, nie mając wsparcia bliskich osób, znajomych czy tak po prostu drugiego człowieka. To nasze postawy pokazują naszą godność, nasze współodczuwanie i to, co kreujemy swoimi postawami względem innych osób. Świat pędzi, niemal każdy chce zaznać swoje ja w tym życiu.

Ogrom informacji i treści zabiera nam tak wiele czasu na refleksję. Jak ja traktuję drugiego człowieka i czy jest to zgodne z tym, w jaką rolę się wcielam i jakie treści sobą przekazuję innym. Piękni, zdolni. Tak, piękno zwycięża. A ci troszkę INNI, może nie aż tak spełniający oczekiwania. Co z nimi? Nie jesteśmy w stanie pomóc wszystkim, jednak na szacunek zasługuje każdy z nas. Każdego dnia wydarzenia splatające losy człowieka pokazują nasze postawy, naszą wiedzę. Jedni uczą drugich, zazwyczaj Ci z większą wiedzą dają przykład. Podejmując się przekazywaniem treści sztuki innym, sedno przekazu powinno być zgodne z treściami, jakie określają twórcę i np. aktorów grających wyznaczone role. Bo cóż to za sztuka, jeśli nie jest pisana sercem. Dla kasy? Dla prestiżu? Dla spełniania swoich ambicji? Po co?

R.T.

<https://www.facebook.com/MojczasdlaSeniora.imWandyJozefa/>
e-mail: fundacjamojczas@op.
MCI Fundacji ul.11 Listopada 4c. Tel. 608 107 327

eprasa.pl f4d031083d

Głos młodych się liczy



Młodzieżowy Sejmik Województwa Śląskiego to bardzo ważny głos młodzieży w wielu sprawach. 5 września odbyła się II sesja obecnej kadencji.

Od paru lat w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Śląskiego funkcjonuje młodzieżowy sejmik. Podobnie jak w radach miast tak i tu jest to organ, który pozwala młodym ludziom na uczestniczenie w działaniu na rzecz regionu. W tym wypadku mowa oczywiście o działaniach dotyczących wsparcia inicjatyw dotyczących obszaru Śląska.

Funkcjonowanie takiej instytucji jest jak najbardziej potrzebne, jeśli myślimy o działaniu na korzyść całego społeczeństwa. Marszałek Województwa Śląskiego, Wojciech Saługa zauważa bowiem, że młodzież wprowadza świeżość, jeśli chodzi o zarządzanie. Widzą oni bowiem problemy lub potrzeby, których starsi politycy nie dostrzegają.

„Musimy też wsłuchiwać się w głos ludzi młodych. Świat się zmienia, młodzi mają inne poglądy, inaczej widzą ten świat. My już wielu rzeczy nie zauważamy, my nie potrafimy wieloma rzeczami się posługiwać, ten postęp technologicz-

ny, ten pęd, który się dzieje. Obyśmy czegoś nie przespali, więc wsparcie, głos ludzi młodych jest dla nas, rządzących dzisiaj województwem śląskim niezwykle ważnym, żeby się nie zagubić” – mówi marszałek Wojciech Saługa.

Oznacza to, że istnienie młodzieżowego sejmiku jest niezwykle ważne w perspektywie prowadzenia skutecznych działań wobec regionu.

„Cieszę się, że młodzi ludzie chcą się angażować, tworzyć ciekawe inicjatywy i wspierać działanie samorządu. Zależy nam na tym, byście mieli realny wpływ na tworzenie regionu, bo jesteście jego przyszłością i sami wiecie, czego młodzi ludzie najbardziej potrzebują. Wsluchujemy się w Wasz głos i wspieramy w rozwoju, licząc na Waszą aktywność, energię i zaangażowanie. Jestem przekonany, że wspólnie zbudujemy lepszą przyszłość dla nas wszystkich” – mówi marszałek Wojciech Saługa

5 września odbyła się w Sali Sejmiku Śląskiego II sesja obecnej kadencji Młodzieżowego Sejmiku Województwa Śląskiego. W jego trakcie przemówiły takie osoby jak marszałek Województwa Śląskiego, Wojciech Saługa czy poseł Łu-

kasz Ścieborowski. Jej przebieg był raczej organizacyjny, więc zaprzysiężono nowych radnych, wybrano wiceprzewodniczących oraz sekretarza młodzieżowego sejmiku, oraz uchwalono wygaśnięcie mandatu jaworzniar Przemysław Kawkę.

Powodem końca tej przygody jest fakt, że Przemysław Kawka uzyskał mandat radnego w Radzie Miasta Jaworzna. Uczestnictwo w Młodzieżowym Sejmiku Województwa Śląskiego uważa za istotny fragment jego życia.

„Spędziłem tutaj bardzo przyjemne chwile. Udało nam się naprawdę wiele przedsięwzięć zrealizować między innymi takie dwa duże kongresy: Śląski Kongres Młodzieżowy, między innymi również koncerty EventOn, które bardzo dobrze wspominam. Także fajnie było tutaj współpracować z młodymi ludźmi, zaangażowanymi, na rzecz naszego województwa i naszych miast” – relacjonuje Przemysław Kawka.

Podkreśla również to, jak ważna jest ta instytucja dla województwa. Ważne jest także pochodzenie samych radnych. Osoby z różnych regionów Śląska rozszerzają również spojrzenie na potrzeby województwa.

Dariusz Janowski

Parkrun – już w Jaworznie

Jaworzno dołączyło do wielkiego świata Parkrun, czyli dosłownie globalnych cyklicznych spotkań biegowo-rekreacyjnych.

W sobotę 9 września nad Zalewem Łęg w pięciokilometrową trasę wyruszyli faszynaci tego wydarzenia. Trasę mogli pokonać biegiem, truchtem lub maszerując, a wszystko „w przyjemnej, pozbawionej rywalizacji atmosferze”. Pomysł parkrunów pojawił się w Wielkiej Brytanii. Jaworzno jest 97 lokalizacją w Polsce. Wybiera się lokalizacje przyjazne, musi być miejsce do zaparkowania. Każdy parkrun musi mieć pięć kilometrów, każdy odbywa się co sobota o godz. 9.00 na całym świecie. – Szukaliśmy

dosyć długo trasy, takiej, żeby spełniała te wszystkie wymagania – mówi Bartłomiej, koordynator wydarzenia. – To nie jest tak, że my ją wyznaczamy, ona jest. Musi być zatwierdzona trasa przez Parkrun światowy. Zapowiedziały się tutaj wszystkie nasze zbliżone lokalizacje. Liczę pomiędzy 250 a 350 osób. Słyszałem o trudnych parkrunach np. we Włoszech, bo tam biegają po górach. Z reguły wybiera się trasy płaskie, żeby każdy mógł to spokojnie sobie przebiec, przejsz.

I pomyśleć tylko, w każdą sobotę o godz. 9, zima też, wyrusza na trasę wielkie grono „parkrunerów”. Dobrze dołączyć do milionowej rzeszy tych, którzy zmieniają tak swoje życie na aktywniejsze. Sama radość!

eb



Wszyscy w dobrych humorach

Oczywista Nieoczywistość – Nocleg... (cz. 2)

O ile zasypianie u mamy mojego taty nie było rzeczą nadzwyczajną, to już takowe u babci Stasi, a więc mamy mojej mamy, było czymś nad wyraz wyczekiwany i jednocześnie bardzo rzadkim. Babcia Stasia bowiem była osobą zupełnie innego formatu, a jej podejście do zajmowania się wnukami czy dziećmi w ogóle – dość osobliwe.

Babcia miała trzech wnuków i jedną wnuczkę. Zawsze gdy przychodziło lato i wakacje, zajmowała się nami pod nieobecność rodziców, którzy pracowali. Robiła nam więc z rana śniadanie, wczesnym popołudniem wołała na obiad. Jednak większość swojego czasu spędzała przy maszynie do szycia. I choć zawsze była osobą pełną troski, to jednak z jakiegoś powodu nie potrafiła, a może nie chciała, tego okazywać. Okalała się swego rodzaju murem nieuchwytnej znieczulicy, zupełnie jakby okazywanie czegoś więcej i bardziej było powo-

dem do wstydu. Nie była bowiem typem opiekunki. Można powiedzieć, że doglądała nas, zajmując się jednocześnie swoimi sprawami. Wychodziła być może z założenia, że opiekę należy ograniczyć do spraw dla dzieci niezbędnych, a poza tym dzieci powinny zająć się sobą same. Było w tym trochę racji. Bardzo szybko staliśmy się bowiem dziećmi samodzielnymi. Nie oznacza to jednak, że babcia była złą osobą. Po prostu taka była. Może to kwestia wychowania albo po prostu charakteru. Nie wiem. Ale właśnie przez swoją „niedostępność” zdawała się celem samym w sobie.

W związku z powyższym bardzo często zajmował się nami dziadek Tadek, szczególnie od czasu kiedy przeszedł na emeryturę. Pamiętam, jak dziwnym wydawało mi się wcześniej to, że kiedy wstawałem rano, to jego już nie było, a kiedy znowu wychodził do pracy na drugą zmianę bądź na noc, jego wyjście wydawało mi się rzeczą niemal irracjonalną. Nie mogłem zro-

zumieć, dlaczego musi wychodzić do pracy, zamiast zostawać z nami. Pozostawała po nim wówczas pewna pustka. Do dziś pamiętam też swoją powracającą radość kiedy wracał z pracy, czy to rano, czy też po południu – nie mogłem jednak zrozumieć, dlaczego nie poświęca nam tyle czasu, ile byśmy chcieli. Albo bowiem szedł po nocy spać, albo zajmował się innymi sprawami. Albo coś majsterkował, albo zajmował się ogrodem. Niejednokrotnie jego posiwiała głowa wystawała pośród zieleniącego się ogródka, kiedy siedział na drobnym krzeselku, plewiąc grządki. Przychodził do niego, by mu potowarzyszyć, czasem pomóc, ale najczęściej po to, by wyrwać z grządki soczystą, słodką marchewkę, otrząpać ją z ziemi o kolano i zjeść. Najbardziej cieszyły mnie wszak te właśnie chwile, gdy widywałem go przez okno jak wracał już z pracy. Ale kiedy został już szczęśliwym emerytem, zmieniło się bardzo wiele. Wiele czasu poświęcał sprawom dla niego

ważkim, temu wszystkiemu, co dla niego było istotne. Bardzo wiele też pomagał mojemu tacie przy budowie domu. Ale pomimo tego znajdował też sporo czasu nam. Zabierał nas częstokroć na długie spacery po Długoszynie bądź na rowerowe wypadki, szczególnie na swój rodzinny Borowiec, gdzie stał jego rodzinny dom i gdzie mieszkała jego siostra. Co sezon przywoziliśmy stamtąd naręcza pysznych owoców, wśród których prym wiodły papie-rówki i żółte, słodziutkie śliwki oraz gruszki. Często wychodziliśmy też na jeżyny i ostrężyny bądź zrywaliśmy wiśnie. A co w tym czasie robiła babcia, oprócz spraw absolutnie niezbędnych w ramach prowadzenia domu? Oczywiście szyła. Przeganiała nas często ze swej osobistej sfery, dość jasno artykułując nam, że jest bardzo zajęta i że przeszkadzamy jej w pracy. Ale pomimo tego była osobą, do której ciągnęło nas nieustannie. Dlatego też pomimo faktu, że odganiała się od nas jak od natrętnych much, to nieustannie lgną-

łem do niej jak do kuszącego lepu. I chociaż z dziadkiem spędzaliśmy naprawdę dużo czasu i to w sposób naprawdę fajny, to jednak w tym wszystkim mi osobiście czegoś brakowało mi jeszcze bardziej. Czego? A może kogo? Po prostu jej. Dlatego też martwiłem się zawsze nieco, kiedy rodzice wracali już z pracy. Dlaczego? Ponieważ wtedy właśnie traciłem przynajmniej część „legitymacji” do tego, by z jeszcze większym zaangażowaniem dobi-jać się właśnie do niej. Tym bardziej więc radością przepełniał mnie każdy poranek, po każdym przebytym noclegu, kiedy rodzice wychodzili już do pracy, poranek pełen nadziei, że jak najszybciej babcia zacznie budzić nas z górnej kondygnacji domu na śniadanie, czyniąc to za pomocą starych krawieckich nożyc, którymi uderzała o równie stare, żeliwne grzejniki. To właśnie wówczas ponownie zaczęła tlić się iskra nadziei, że kolejny nocleg skończy się zupełnie inaczej niż dotychczas. (C.D.N.)

Jarostaw Sawiak

XV Jaworznicki Triathlon „Stalowy Sokół”

Do tegorocznej XV odsłony Jaworznickiego Triathlonu „Stalowy Sokół” zgłosiło się ok. 140 zawodników. Wydarzenie oczywiście zorganizowano na Sosinie. Organizator – MCKiS – podkreśla, że jaworznicki „Stalowy Sokół” to jedna z największych imprez triathlonowych na południu Polski.

Jubileusz wymaga więc podsumowań tej udanej imprezy. – Byliśmy pionierami na Śląsku – Grzegorz Gębski, kierownik działu sportu MCKiS. – Triathlony odbywały się w Polsce, ale w części centralnej i północnej. Triathlonem, który był przed nami, był Żywiec. Startowało w pierwszej edycji 90 osób, z biegiem lat ta liczba się



zwiększała, w szczytowym okresie przed pandemią mieliśmy ok. 200 osób. Nie jest to typowy triathlon, nasz ma dystanse krótkie. Na takich dystansach nie odbywają się mistrzostwa Polski, to jest bardziej triathlon amatorski.

To zawody nie dla nieudaczników, tutaj trzeba pokonać trzy dystanse – 400 m pływania, 10 km na rowerze i 3 km biegu crossowego. Może nie należy spodziewać się rekordów Polski, ale zdaniem sędziego zawodów Sławomi-

ra Libudzica poziom ten sam, chociaż jest mniej zawodników.

Wśród zawodników pani Kasia, która uzasadnia swój udział tak: – Bardzo lubię pływanie, rowe-rem jeżdżę do pracy codziennie, więc jeszcze tylko dochodzi bie-

ganie i ta trójka tak ładnie wygląda. Jestem tutaj już po raz drugi, pierwszy raz byłam na czterdziestkę, dzisiaj jestem na pięćdziesiątkę. Postanowiłam w ten sposób uczcić moją pięćdziesiątkę. Chcę sobie udowodnić, że dam radę.

Jak informuje organizator na starcie jaworznickiej imprezy stają „liczący się zawodnicy tej dyscypliny w Polsce”, ale też uczestnicy największej imprezy tego typu na świecie – Ironman. Dobrze to rokuje jaworznickim zawodom, które ponoć mają bardzo specyficzny klimat, dodajmy do tego teren malowniczy i mamy receptę na zupełnie udane triathlonowe zmagania.

eb

Pucharowe derby dla Zgody Byczyna

Trzecią rundę pucharu Polski na szczęblu Małopolski ZPN Chrzanów rozegrano w środę 4 września na murawie stadionu przy Makowej 1 w Jaworznie. Gospodarzem spotkania była drużyna Zgody Byczyna, a gościła ona drużynę Victorii Jaworzno.

W pucharach niższego szczeblu niełatwo wyłonić faworyta. Choć po dotychczasowych potyczkach obu drużyn mogło się wydawać, że to drużyna Vici będzie wiodła prym na boisku, to tak naprawdę wszystko mogło się zdarzyć. Pierwsze 45 minut nie należały do górnolotnych. Drużyny grały zachowawczo, jakby od niechcenia. Zdarzały się strzały w kierunku bramki przeciwnika, ale tak jak w przypadku grającego trenera Zgody – Łukasza Nowaka, były



zbyt lekkie i czytelne, by mogły zagrozić bramce przeciwnika.

Wszystko rozstrzygnęło się w drugiej części meczu. Pierwszą bramkę na koncie gospodarze mogli odnotować po strzale **Wiktora Webera** w 57. minucie spotkania. Po dośrodkowaniu pod bramką gości i niefortunnej interwencji obrony, było już 2:0. Do końca zostało już niewiele czasu, kiedy zrobiło się nerwowo. Victoria atakowała, a bramkę kontaktową zdo-

był już w doliczonym czasie **Michał Kowalik**. Zatem pucharowe derby dla Zgody.

– Tu jest Makowa i tutaj trzeba mieć „jaja”, żeby wygrać. Mamy atut swojego boiska. Chłopaków mam takich, którzy dają z siebie wszystko. Na tym etapie ten puchar nie był już dla nas priorytetem, ale ponieważ graliśmy z Victorią, ponieważ to są derby Jaworzna, no to chłopaki dali z siebie wszystko. Gdyby dzisiaj była inna drużyna, pewnie potraktowalibyśmy to z ulgą i skupilibyśmy się na niedzieli, bo przegraliśmy ostatni mecz ligowy i jednak na niedzielę musimy być gotowi – mówi trener Zgody Byczyna – **Łukasz Nowak**.

LKS Zgoda Byczyna
– **GKS Victoria Jaworzno 2:1**

jargal

Zgoda Byczyna – wygrana z LKS Rajsko

LKS Zgoda Byczyna rozegrała 6. kolejkę klasy okręgowej w niedzielę 8 września na własnym boisku. Jej przeciwnikiem była drużyna LKS Rajsko.

Drużyna prowadzona przez trenera **Łukasza Nowaka** w rundzie jesiennej tego roku daje swoim kibicom wiele powodów do radości. Choć nie wszystkie mecze wychodzą in plus, to jednak Zgoda zajmuje górną połowę tabeli klasy okręgowej. Po niedzielnej wygranej z LKS Rajsko piłkarze z Byczyny zajmują czwartą pozycję. Dwie bramki padły na boisku przy Makowej 1a, a ich autorami byli: Wiktor Weber (40. min) oraz Kamil Rak (70. min).

LKS Zgoda Byczyna – LKS Rajsko 2:0

Również II drużyna Zgody Byczyna, występująca z B Klasie, może świętować po sobotnim spotkaniu z Wisłą Jankowice. W wy-



jazdowym meczu zdobyli komplet punktów, pokonując gospodarzy 2:0.

Piłkarski weekend to również występy pozostałych drużyn z Jaworzna:

JSP Szczakowianka Jaworzno remisuje 1:1 z Zielonymi Żarki (V liga Śląsk)

GKS Victoria Jaworzno przegrywa

na wyjeździe z Tempem Białka 0:1. (V liga Małopolska)

LKS Ciężkowianka Jaworzno odnotowuje 3 punkty za wygraną 4:1 z Arką Babice (A klasa Małopolska)

Debiutująca w B-klasie Akademia 2012 Jaworzno w meczu z Promieniem Strzemieszycze Małe wygrywa 5:2 (B-klasa Śląsk)

eprasa.pl f4d031083d

jargal

TABELE

V liga 2024/25, grupa: śląska I

1. Zagłębie II Sosnowiec	5	15	23-4
2. Szombierki Bytom	5	15	18-3
3. AKS Mikołów	5	12	14-8
4. Orzeł Miedary	5	11	13-9
5. Znicz Kłobuck	5	10	14-8
6. Ruch II Chorzów	5	10	10-4
7. Unia Rędziny	5	9	13-5
8. Liswarta Krzepice	5	8	7-6
9. Szczakowianka	5	7	9-8
10. Silesia Miechówice	5	4	10-13
11. Śląsk Świętochłowice	5	3	5-15
12. Odra Miasteczko Śląskie	5	3	9-12
13. KS Panki	5	3	8-15
14. Jedność 32 Przysowice	5	3	3-19
15. Skra II/Płomień Częstochowa	5	1	6-18
16. Zieloni Żarki	5	1	1-16

Kolejka 5 – 7-8 września

Ruch II Chorzów 5-0 Skra II/Płomień Częstochowa
KS Panki 3-4 Orzeł Miedary
Odra Miasteczko Śląskie 4-1 Liswarta Krzepice
Znicz Kłobuck 2-2 Silesia Miechówice
Zieloni Żarki 1-1 Szczakowianka
Śląsk Świętochłowice 0-2 AKS Mikołów
Jedność 32 Przysowice 0-4 Szombierki Bytom
Zagłębie II Sosnowiec 3-1 Unia Rędziny

Kolejka 6 – 14-15 września

Skra II/Płomień Częstochowa – Unia Rędziny 15.09, 11:00
Szombierki Bytom – Zagłębie II Sosnowiec 14.09, 16:00
AKS Mikołów – Jedność 32 Przysowice 14.09, 16:00
Szczakowianka – Śląsk Świętochłowice 14.09, 16:00
Silesia Miechówice – Zieloni Żarki 14.09, 16:00
Liswarta Krzepice – Znicz Kłobuck 14.09, 16:00
Orzeł Miedary – Odra Miasteczko Śl. 15.09, 15:00
Ruch II Chorzów – KS Panki 15.09, 12:00

V liga 2024/25, grupa: małopolska (zachód)

1. Tempo Białka	6	12	14-9
2. Victoria 1918 Jaworzno	6	11	10-5
3. Hutnik II Kraków	5	10	13-7
4. KS Chelmek	4	10	11-5
5. Radziszowianka Radziszów	6	10	11-6
6. Przebój Wolbrom	6	10	14-11
7. Niwa Nowa Wieś	6	10	13-10
8. Błękitni Modlnica	5	8	12-11
9. Garbarnia Kraków	5	8	7-6
10. Unia Oświęcim	6	8	12-11
11. Jutrzenka Giebułtów	5	6	9-16
12. Raba Dobczyce	6	5	12-16
13. Skawa Wadowice	6	5	7-11
14. Kmita Zabierzów	6	5	2-7
15. Sokół Kocmyrzów Baranówka	5	4	10-14
16. Węgrzcanka Węgrzce Wielkie	5	4	4-10
17. Pogoń Skotniki (Kraków)	6	2	8-14

Kolejka 6 – 7-8 września

Węgrzcanka Węgrzce Wielkie
Raba Dobczyce 2-4 Jutrzenka Giebułtów
Kmita Zabierzów 0-1 KS Chelmek
Skawa Wadowice 2-1 Hutnik II Kraków
Pogoń Skotniki 1-2 Radziszowianka Radziszów
Tempo Białka 1-0 Victoria 1918 Jaworzno
Sokół Kocmyrzów Baranówka 3-1 Unia Oświęcim
Garbarnia Kraków 0-0 Niwa Nowa Wieś
Błękitni Modlnica 1-1 Przebój Wolbrom

Kolejka 7 – 14-15 września

Przebój Wolbrom – ---
Niwa Nowa Wieś – Błękitni Modlnica 14.09, 16:00
Unia Oświęcim – Garbarnia Kraków 15.09, 17:00
Victoria 1918 Jaworzno – Sokół Kocmyrzów Baranówka 14.09, 16:30
Radziszowianka Radziszów – Tempo Białka 14.09, 16:30
Hutnik II Kraków – Pogoń Skotniki 15.09, 15:30

KS Chelmek – Skawa Wadowice 15.09, 14:00
Jutrzenka Giebułtów – Kmita Zabierzów 14.09, 11:00
Węgrzcanka Węgrzce Wielkie – Raba Dobczyce 15.09, 17:00

Klasa okręgowa 2024/25, grupa: Wadowice

1. Brzezina Osiek	6	16	16-2
2. LKS Bobrek	6	15	17-10
3. Żuraw Krzeszów	5	13	12-5
4. Zgoda Byczyna (Jaworzno)	6	11	9-6
5. LKS Gorzów (k. Oświęcimia)	6	11	12-10
6. LKS Rajsko	6	10	10-8
7. Fablok Chrzanów	6	9	16-9
8. Babia Góra Sucha Beskidzka	6	8	12-9
9. Olimpia Chocznia	6	8	12-10
10. Nadwiślanin Gromiec	6	7	8-8
11. Naroże Juszczyń	6	7	11-12
12. BCS Zawoja	6	6	10-19
13. Burza Roczyny	6	6	7-16
14. Halniak Targanice	6	4	6-14
15. Orzeł Witkowie	5	3	5-10
16. Huragan Inwałd	6	0	3-18

Kolejka 6 – 7-8 września

LKS Bobrek 2-1 Nadwiślanin Gromiec
Halniak Targanice 1-0 Naroże Juszczyń
Zgoda Byczyna (Jaworzno) 2-0 LKS Rajsko
Żuraw Krzeszów 2-1 Babia Góra Sucha Beskidzka
Brzezina Osiek 1-0 Orzeł Witkowie
Burza Roczyny 2-3 LKS Gorzów
Fablok Chrzanów 5-2 Olimpia Chocznia
BCS Zawoja 3-1 Huragan Inwałd

Kolejka 7 – 14-15 września

Huragan Inwałd – LKS Bobrek 14.09, 11:00
Olimpia Chocznia – BCS Zawoja 15.09, 17:00
LKS Gorzów – Fablok Chrzanów 14.09, 16:00
Orzeł Witkowie – Burza Roczyny 15.09, 16:00
Babia Góra Sucha B. – Brzezina Osiek 14.09, 16:30
LKS Rajsko – Żuraw Krzeszów 15.09, 11:00
Naroże Juszczyń – Zgoda Byczyna 14.09, 11:00
Nadwiślanin Gromiec – Halniak Targanice 14.09, 17:00

Klasa A 2024/25, grupa: Chrzanów

1. MZKS Alwernia	4	12	12-5
2. LKS Żarki	4	10	18-4
3. Błyskawica Myślachowice	4	9	13-8
4. Ciężkowianka Jaworzno	4	9	9-5
5. Arka Babice	4	7	5-4
6. Polonia Lusowice	4	7	12-6
7. UKS Regulice (k. Chrzanowa)	4	6	10-10
8. Zagórzanka Zagórze	4	5	7-2
9. Korona Mętków	4	4	5-8
10. Tęcza Tenczynek	4	4	4-5
11. Wolanka Wola Filipowska	4	4	9-8
12. Górnik Siersza (Trzebinia)	4	2	9-12
13. Zryw Brodla	4	0	6-21
14. Ruch Młoszowa	4	0	3-24

Kolejka 4 – 7-8 września

Tęcza Tenczynek 0-1 Błyskawica Myślachowice
Wolanka Wola Filipowska 0-2 MZKS Alwernia
LKS Żarki 6-2 Zryw Brodla
Polonia Lusowice 1-1 Korona Mętków
UKS Regulice (k. Chrzanowa) 4-2 Górnik Siersza
Zagórzanka Zagórze 6-0 Ruch Młoszowa
Ciężkowianka 4-1 Arka Babice
Kolejka 5 – 14-15 września
Arka Babice – Tęcza Tenczynek 15.09, 16:00
Ruch Młoszowa – Ciężkowianka 14.09, 11:00
Górnik Siersza – Zagórzanka Zagórze 14.09, 18:00
Korona Mętków – UKS Regulice 14.09, 16:30
Zryw Brodla – Polonia Lusowice 15.09, 16:00
MZKS Alwernia – LKS Żarki 15.09, 16:00
Błyskawica Myślachowice – Wolanka Wola Filipowska 14.09, 16:30

3 sierpnia pielgrzymi wyruszyli do Częstochowy

228. Piesza Pielgrzymka Jaworznicka na Jasną Górę powróciła

W niedzielę, 8 września z Częstochowy wróciła 228. Piesza Pielgrzymka Jaworznicka na Jasną Górę. Po raz 48. prowadził pielgrzymkę ksiądz Stanisław Janicki. Hasłem pielgrzymki było „Czy i Wy chcecie odejść?”.

Pielgrzymi corocznie idą szlakiem, który został wytyczony w czasie rozbioru Polski, kiedy to granicę pomiędzy Austro-Węgrami a Rosją pielgrzymi przekraczali koleją.

3 września

W pierwszym dniu pielgrzymi wyruszają z kolegiaty św. Wojciecha i św. Katarzyny w Jaworznie, idą do Szczakowej. Następnie jadą koleją do Myszkowa, a stamtąd pieszo do sanktuarium Matki Boskiej w Leśniowie, opiekunki rodzin.

4 września

W drugim dniu pielgrzymi wyruszają przez Złoty Potok do sanktuarium św. Anny.

5 września

Trzeci dzień to trasa do Kłomnic przez Gidle, gdzie w sanktuarium Matki Boskiej Gidelskiej znajduje się słynąca cudami mała figurka Matki Boskiej.

6 września

Czwarty dzień to trasa z Kłomnic do Częstochowy przez Przepróżną Górkę i kościół na Kamieniu.

7 września – Częstochowa

Msza święta w Dolinie Miłosierdzia oraz modlitwa i czas zadumy w kościele św. Barbary, opiekunki górników. O godzinie 15.00 Droga Krzyżowa na jasnogórskich wałach.

8 września Częstochowa

Msza święta przed obrazem Czarnej Madonny odprawiona w intencji pielgrzymów oraz mieszkańców Jaworzna przez ks. Stanisława Janickiego, który wygłosił też homilię.

Podziękowania dla pielgrzymy Jacka Jasinskiego za udostępnienie zdjęć dokumentujących pielgrzymkę.



Pielgrzymi w drodze na Jasną Górę



Sanktuarium w Leśniowie



Leśniów. Za moment pielgrzymi wyruszą do św. Anny



Upał pielgrzymom niestraszy



Kłomnice, tuż przed wyruszeniem w drogę do Częstochowy



Modlitwa i chwila zadumy w kościele św. Barbary



Msza św. w Dolinie Miłosierdzia Bożego



Pamiątkowe zdjęcie na jasnogórskich wałach



Pokłon przed obrazem Matki Bożej w kaplicy



Jaworzniccy pielgrzymi w kaplicy Czarnej Madonny



Ksiądz Stanisław Janicki odprawia mszę



Powrót do Jaworzna

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

PARCELA Sprzedam działkę budowlaną Dąbrowa Narodowa k/lasu 865m2 501 358 520

980/d

PARCELA Sprzedam dom 107m2 Byczyna działka 597m2 350.000zł 501 358 520

980/d

PARCELA Sprzedam działkę Bory piękne miejsce 1975m2 501 358 520

980/d

PARCELA
Biurowie Nieruchomości
Wiedza i 23-letnie doświadczenie
Jaworzno, Królowej Jadwigi 22
www.parcela.jaw.pl
tel. 32 751 91 51
Atrakcyjne warunki współpracy

RĘBIELAK
NIERUCHOMOŚCI
Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomości, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Nowe domy Dąbrowa Narodowa oraz Centrum, 480 000 zł

577/d/14

Centrum Jaworzna działka 999 000 zł

577/d/14

Mieszkanie, Jaworzno-Skałka, pow.: 69,40m2; 3piętro, 3 pokoje, balkon; cena - 375 tys; kom.: 605-684-115

453/d/14

Sprzedam mieszkanie 51,06 m2 , wysoki parter (centrum, Gałczyńskiego) + piwnica + strych
Tel 693 71 12 27

33/d/24

KUPIĘ

Osoba prywatna kupi dom lub mieszkanie na terenie Jaworzna 506327471

453/d/14

RĘBIELAK
NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomości, scalania i podział gruntów.

Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Masz wąską działkę? Przyjdź! Scalimy ją. Tel. 535 858 520

Poszukujemy mieszkań, domów, działek na sprzedaż.
tel. 535 858 520

577/d/14

Kupię mieszkanie
tel. 796 500 086

577/d/14

Młode małżeństwo kupi mieszkanie w Jaworznie - 608-019-620

453/d/14

Kupię mieszkanie lub DOM. Płacę GOTÓWKĄ kom.: 601-919-961

453/d/14

WYNAJEM

PARCELA Wynajmę wyposażone mieszkanie Podwale 533 433 303

980/D

Do wynajęcia mieszkanie Pańska Góra.
Tel. 501 820 493

36/d/24

PRACA

DAM PRACĘ

Przyjmę murarza tel. 606 28 75 52

22/d/24

Przyjmę pracownika budowlanego tel. 606 28 75 52

22/d/24

Brukarzy i pomocników do robót drogowych z Jaworzna i okolic zatrudnię.
Tel.32-615-55-49
pn-pt 7.00-14.00.

6/d/24

Zatrudnimy pracowników ogólnobudowlanych
tel.512-184-739

15/d/24

Pracowników drogowych z praktyką i do przyuczenia z Jaworzna i okolic zatrudnię.
Kontakt tel 502-491-621
pn-pt w godz.7.00-14.00.

29/d/24

BIURO NIERUCHOMOŚCI
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KUPNO, SPRZEDAŻ

WGN Jaworzno
św. Barbary 1
tel 503 024 999

<https://jaworzno.wgn.pl/>

Meble kuchenne na wymiar

perfekcja w każdym detalu



MEBLOMAG
tel. 32 753 05 33

SZUKAM PRACY

Sprzątanie, mycie okien i pomoc przy osobach starszych tel. 797 205 012

29/d/22/bezp.

Szukamy pracy- sprzątanie, mycie okien, prace w ogrodzie, zakupy
tel. 574-166-969

bezp.

Rencista z II grupą poszukuje pracy w charakterze dozorczy, stróża, portiera,
tel. 695 922 688

bezp.

Podjęm opiekę nad osobą starszą lub dzieckiem posiadam doświadczenie,
tel. 514 495 982

bezp.

Zaopiekuję się osobą starszą, sprzątanie, gotowanie
tel. 508 158 076

bezp.

Opieka i nauka dla dziecka, odrabianie zadań domowych, przygotowanie do sprawdzianów ze wszystkich przedmiotów na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjalnej, nauczyciel dyplomowany
tel. 509 343 258

bezp.

Pomoc przy osobach starszych pielęgnacja, zakupy, sprzątanie tel. 785 478 139

bezp.

Opiekunka ewentualnie opieka pielęgniarska w Jaworznie lub okolicy, godziny nie odgrywiają roli
tel. 509 596 608

110/d/19

Szukam pracy dodatkowej - opieka nad osobami starszymi:przygotowanie posiłków, utrzymanie czystości w domu, pomoc w codziennych czynnościach, umawianie wizyt lekarskich
tel. 535 115 155

57/D/21/B

Kobieta lat 44 szuka pracy przy sprzątaniu i podobnych obowiązkach.
Tel 730-030-554

8/d/23

Mężczyzna lat 43, był górnik, szuka pracy.
Tel. 783-606-543

9/d/23

Szukam pracy – sprzątanie, mycie okien, pomoc starszym osobom
tel. 508 417 352

23/d/22

USŁUGI

Od nowa ocieplenia elewacji, 20 lat doświadczeń, prace ogólnobudowlane 664-781-745

46/d/22

NAPRAWA TELEWIZORÓW u klienta Bajda Krzysztof, serwis RTV tel. 32 752 95 99, 603 090 508

98/d/1

KOMPUTERY– usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny 502 863 471

88/d/18

SZYBKA POŻYCZKA Z KOMORNIKIEM

32-260-00-33, 516-516-611

Pośrednik CDF S.C.
firmy
MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

22/d/22

Cyklinowanie www.parkieci.com.pl,
602 578 174

29/d/15

Przeprowadzki kompleksowo Utylizacja
32 220 64 27,
531 944 531

933/d

Ocieplenia, ocieplenia poddaszy, odnowa elewacji, prace ogólnobudowlane
tel. 604-478-121

46/d/22

Dachy krycie gonty papowe, papa termozgrzewalna tel. 605 835 147

20/d/23

Dachy, uszczelniania, śniegołapy 731 181 738

11/d/24

Dostarczę ziemię z wykupu i gruz betonowy na wyrównanie terenu.
Kontakt 502-491-620
w godz.7-15 pn-pt

16/d/24

Malowanie dachów, papa termozgrzewalna, gonty papowe tel. 605 835 147

19/d/24

MOTORYZACJA

KUPIĘ

Skup aut, osobowe, dostawcze. Całe lub uszkodzone. Tel. 531 666 333

310/d/14

Kupię każdą TOYOTĘ, również uszkodzone. Najlepsze ceny 531 666 333

310/d/14

Skup aut całych i rozbitych.
Tel. 509 675 586

13/d/22

JARMARK

KUPIĘ

Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka 509 675 586

2/d/18

NAUKA

Język angielski indywidualne Leopold. Przygotowanie do egzaminu ósmoklasisty oraz matury tel.513699370

34/d/24

INNE

Noclegownia przyjmie: odzież męską (spodnie, swetry, buty, bielizna, kurtki), pościel, ręczniki (w dobrym stanie) itp. oraz sprzęt komputerowy dla naszych podopiecznych, zapewniamy transport tel. 32 615 19 30 czynny od 8.00 – 18.00

bezp.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Remont od A do Z gładzie, malowanie 605 835 147

54/d/17

OGŁOSZENIA DROBNE

CENA ZA SŁOWO 1,23 zł

ogłoszenie własne

Informacje kulturalne, wydarzenia – 11 – 17 września

11 września – godz. 16.00, 50-lecie zespołu śpiewaczego Jelenianki, ATelier Kultury, Klub Relax, ul. Szczakowska 35 b

11 września – godz. 11.00, Spotkanie z cyklu „Z Historią na Ty” – Wrzesień 1939 r. i okupacja niemiecka w Jaworznie, prowadzący Adrian Rams, Muzeum Miasta Jaworzna, ul. Pocztowa 5

12 września – godz. 17.00, koncert Lazy Swing Band, Miejska Biblioteka Publiczna, Rynek Główny

14 września – wycieczka do Parku Narodowego Słowacki Raj, wyjazd 3.45, PTTK Jaworzno

14, 15 września – godz. 9.00, Warsztaty wokalne – Karolina Sypniewska i Piotr Tłustocho-



wicz, ATelier Kultury w Jaworznie ul. Wiosny Ludów 1
14 września – godz. 11.00, 12. Regaty Kajakowe, Ośrodek Wypoczynkowo-Rekreacyjny „Sosina” ul. Bukowska 10

14 września – godz. 18.00, Dzień Geologa 2024, wykład popularnonaukowy „Dolina wulkanów w Peru”, prow. prof. dr hab. Jerzy Żaba, GEO-sfera

15 września – godz. 14 00, Światowe Stowarzyszenie Lot-

ników Polskich – Chwalebne Dzieje Lotnictwa Polskiego 2024– uroczystości – spotkanie lotniczych pokoleń. dekoracja medalami, koncert Orkiestry Wojskowej, Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Inwalido Wojennych 2

15 września – godz. 18.00, „Testarium” – spektakl teatralny w reż. Kamila Bzukały ATelier Kultury ul. A. Mickiewicza 2

17 września – 22 września – Tydzień Seniora

17 września – Koncert Orkiestry eM Band w ramach Tygodnia Seniora, Hala MCKiS

17 września – godz. 18.00, „Mam 13 lat” – etiuda w wykonaniu grupy teatralnej Stefana Warzyńskiego, ATelier Kultury ul. A. Mickiewicza 2

#BliskoWaszychSpraw

porozmawiaj z prawnikiem przez telefon

JUŻ DZIŚ UMÓW SIĘ NA BEZPŁATNE PORADY PRAWNE I PORADY OBYWATELSKIE

693-363-145
marcinkozik@op.pl

MARCIN KOZIK
Koordynator Projektu



nr 36/687 2024

Jakub Dąbek

– Już dawno nic o drogowcach nie opowiadałeś, detektywie.
– No wzięli się do roboty i już tę kostkę, co nas miliony w Jaworznie kosztowała, na asfalt zmieniają, sąsiedzie.
– No i popatrz, dopiero trzy miesiące Toszy nie ma i już rozum do głowy zawiał.
– Nie mieszają do tego Toszy, bo kostka była od wieków, tyle że za jego czasów została wszędzie spartolona.
– Oby teraz asfalt dobrze zrobili.
– Byłem, widziałem, jest dobrze.
– No to sielanka.
– Ba, dyrektor Bednarek nawet o uśmiechniętej Polsce wypisuje.
– On, stary pisowiec? Takie rzeczy?
– Skarżył się, że windy na Chopina się nie da naprawić.
– A co to za filozofia?
– No widzisz, taki cwany, a mówi, że rzeczywistość

permanenta powieść satyryczna
pisana przez życie – odc. 621

uśmiechniętej Polski nie pozwała na takie naprawy.
– Włócznie musi mu być bardzo ciężko, może nie umie się odnaleźć w tych nowych realiach, gdzie każdy każdego kocha?
– Polak nie potrafi żyć bez wroga, już ci to mówiłem.
– Oj tak. A słyszałeś o prezesie w ZŁO?
– Tym nowym prezesie? Energetyku, specjalście z kartografii?
– Nic nie słyszałem.
– No to szykuj się, bo tam też już kwiatki się pojawiły. Pamiętasz, jak w urzędzie maszynę do butów sobie zażyczył?
– Ano coś tam słyszałem.
– No to w ZŁO też ma swoje wymagania. Muszę ci kiedyś o tym opowiedzieć, jakie to nowe zwyżcają małą tam zapanaować.
– Nie mogę się doczekać.

15. Festiwal Modelarski – Jaworzno 2024



W tym roku jaworznicki Festiwal Modelarski świętuje swoje piętnastolecie. Ta jubileuszowa edycja trwała całe dwa dni – 7 i 8 września. Modele prezentowane były w hali widowiskowo-sportowej. Taka rocznica wymaga bezwzględnie statystycznego podsumowania, którego się podjął Paweł Ogarek – pomysłodawca i organizator festiwalu w jednym.



Choinka poszukiwana

Jedną z watykańskiej tradycji jest wielka okazała choinka, która stoi corocznie na Boże Narodzenia na placu św. Piotra. Choinka jest podarunkiem wiernych z całego świata. Idąc tym torem myślowym, w naszym mieście czekamy na podarunek mieszkańców Jaworzna, czyli choinkę, która stałaby jako podarunek w okresie świąt Bożego Narodzenia na rynku.

Ciekawostka

Co ci ludzie nie wymyślą, powiedziała jedna z redakcyjnych koleżanek, bo oto przeczytała, że w wykazie nietypowych świąt, na 23 września przypada Dzień Spadającego Liścia. Jak obchodzić to święto, gdy wiadomą rzeczą jest, że na jesień liście spadają z drzew, bo tak natura wymyśliła. Chyba że chodzi o to, by zastanawiać się, czy je sprzątać, czy może postawić pod drzewami? Tego nie wiemy, ale te służby, które odpowiadają za porządek w mieście, chyba wolą drugą opcję, czyli pozostawienie ich pod drzewami.

Seniorzy w akcji

Już za kilka dni seniorzy będą rządzić miastem i to przez cały tydzień. To dla nich przygotowane potańcówki przy DJ-u, spotkanie literackie, wykłady o historii miasta oraz spacer po mieście. Będzie też film, no i na zakończenie obchodów Tygodnia Seniora msza święta. Czy ten program jest wystarczająco ciekawy i atrakcyjny dla seniorów? Posłuchamy ich opinii po akcji.

Tradycyjne świętowanie

Pierwsza sobota i niedziela września w naszym mieście była pod znakiem dożynek, odpustów i uroczystości kościelnych. I tak dożynekowy chleb dzielono w Byczynie i na Jeziorkach. W Byczynie dożynek były buczne i uroczyste, a na Jeziorkach nieco skromniej. W Długoszyńie odpust i koncert. Poza tym wróciła do Jaworzna z Częstochowy pieszka pielgrzymka, a w kolegiacie św. Wojciecha odbyły się uroczystości Związku Zawodowego „Solidarność” z okazji rocznicy jego powstania.

Cierpliwość popłaca

Nic nie słychać o samochodzie dla prezydenta. Jak wiadomo, ogłoszono przetarg na nowe auto. W materiałach przetargu licznie wyszczególniono, jakie ma ono być. Niestety, pierwszy przetarg nie odbył się, gdyż nikt się nie zgłosił. A co z następnyimi? Na razie nic nie wiadomo. Złośliwcy twierdzą, że czeka na Izerę, bo... cierpliwość popłaca.

Tego lata

Każdy wypoczywa na swój sposób. Robi to wiele milionów osób.
Po co ci widok ponury? Ciszą i pięknem witałą góry.
Jeziora otaczają lasów kontury. Takie grają różne uwertury.
Inni wypoczywają nad naszym morzem. Pogody słonecznej daj im Panie Boże.

W cieniu pod gruszą seniorzy wypoczywają gdzie pieniądze, za dużo nie mają.

Elita polityczna w kurortach za granicą wszak wiemy od lat że z kasą się nie liczą.

Dzisiaj nastały trudne czasy bierzysz kredyt i jedziesz na wczasy.

Gęsto ludźmi zajęte są plaże na ich ciachach różne są tatuaże.

W różnym stylu i barw kolorze plażada gwiazd i senne morze.

Nad morzem zachód słońca wygląda pięknie. Zorza jak krzyż przed nim się ukłęknie.

Na plaży ubrana seksdomba siedziata na widok sapera sama się rozbięrała.

Na plaży nudystów gotodupiec opala się w plasku po szyję.

Znany polityk lub zwykły kupiec w upale Czy przeżyje?

Tego roku lato jest takie gorące ją parę słów tylko wtrącę.

Mewy lotem krzyżowym już nas żegnają na następny rok serdecznie zapraszają.

A ja zapraszam do miasta Jaworzna u nas na różne sposoby też wypocząć można.
Jan Ryszard Drąg

Jaworzno mało znane – Pagóry Jaworznickie

Przy stosunkowo niezłej pogodzie można z terenu współczesnego Jaworzna dostrzec całe pasmo gór, które w linii prostej leżą od Jaworzna w odległości ok. 60 kilometrów. Przy aurze nieco przewietrzonej i wyżowej doskonale widać od nas także Babią Górę oraz same Tatry. Jednak i na terenie Jaworzna rozciąga się mezoregion o nazwie Pagóry Jaworznickie. Z górami nie mają wiele wspólnego, aczkolwiek wpisują się mocno w okoliczny krajobraz.

Mezoregion ten leży w prowincji „Wyzyny Polskie”, podprovincja natomiast określana jest jako Wyzyna Śląsko-Krakowska, zaś makroregion to po prostu Wyzyna Śląska. Czym jednak są pagóry? Pagór rzecz jasna jest mniejszy od wzgórza. Wysokość względna pagóra to mniej niż 100 metrów wysokości względnej. Wierchołek pagóra jest także przeważnie łagodnie zaokrąglony. Wzgórze jest natomiast większe od pagóra, a mniejsze od góry. Przyjmuje się, że wysokość wzgórza to co najmniej 100 metrów, ale nie więcej niż 300 metrów wysokości względnej. Wzgórze przeważnie ma lekko zaokrąglony wierchołek. Powyżej trzystu metrów wysokości względnej mówimy już o górach.

Pagóry Jaworznickie leżą rzecz jasna w południowej Polsce, w południowo-wschodniej części Wyzyny Śląskiej, głównie na terenie tereny miasta Jaworzna oraz w miejscowościach położonych w jego okolicach m.in.: Łędzin, Imielina, Chętka Śląskiego, Chętka, Libiąża, Chrzanowa, Balina, Mysłowic, Katowic i Tychów. Łączna powierzchnia regionu 513 km². Od otaczających je Wyzyn: Olkuskiej, Katowickiej i Garbu Tarnogórskiego Pagóry Jaworznickie różnią się przede wszystkim mniej zwartymi formami rzeźby terenu. Od południowego wschodu graniczą z Rowem Krzeszowickim i Garbem Tenczyńskim, a od południa z częścią Kotliny Oświęcimskiej tj. z Równiną Pszczyńską i Doliną Górnej Wisły.

Region ten, zbudowany z dolomitów triasowych nie stanowi tutaj ciągłej i zwartej powierzchni. Wzniesienia te wyizolowane są bowiem i porozielane różnorodnym systemem obniżen. W obniżeniach tych osadziły się, w pokładach o znacznej miąższości, piaski lodow-



Grodzisko współcześnie (fot. J. Gałeki)



Grodzisko – jeden z Pagórów Jaworznickich na początku XX wieku (źródło: gjoistoria.pl)

cowe i rzeczne. Dzięki temu w okolicy powstawały w różnych okresach kopalnie piasku. Najwyższym wzniesieniem regionu jest Góra Pod Wiankiem mierząca 357 m n.p.m. Niektorzy jednak uważają, że najwyższym wzniesieniem pagórów jest jaworznickie Grodzisko, drugie co do wysokości wzniesienie w Jaworznie (346 m n.p.m.). Nazwa tego drugiego wzniesienia pochodzi od grodziska kultury łużyckiej, potwierdzonego badaniami archeologicznymi, przeprowadzonymi dwukrotnie w 2. połowie lat 60. XX wieku. Natomiast rozbieżność między tymi dwoma wzniesieniami wynika z różnicy w wysokości mierzonej względem poziomu morza, a wysokości

względnej, a więc tej, dla której punktem odniesienia są okoliczne zagłębienia, niecki czy doliny. Warty wspomnienia jest także to, że z budujących podłoża skał wydobywało się i wydobywa nadal cynk, ołów oraz węgiel kamienny.

Istnienie pagórów powoduje, że teren Jaworzna jest dość mocno potafldowany, a okoliczne wzniesienia urozmaicają okolicę swoimi formami. Wśród form takich wymienić można wspomniane już Grodzisko, Górę Piasku, Wielkanoc czy Garb Długoszyński. Natomiast nazwa własna „Jaworzno” stała się jednocześnie odprzymiotnikowym określeniem tytułowych pagórów.